Biblioteka Uniwersytecka w Białymstoku

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 184 (9441) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 15 września 1981 r. Nakład: 144.340 A Cena 2 zł

Wiadomości dnia

E. Honecker na Kubie

● *HAWANA — Na zaproszenie pierwszego sekretarza KC KP Kuby, Fidela Castro w poniedziałek przybył do Hawany z krótką wizytą sekretarz generalny KC NSPJ Erich Honecker.*

E. Honecker udał się na Kubę po zakończeniu oficjalnej wizyty w Meksyku.

A. Pertini przyjął kosmonautów ZSRR

● *RZYM — Prezydent Włoch, Alessandro Pertini przyjął 14 bm. radzieckich kosmonautów, którzy uczestniczyli w pracach Kongresu Międzynarodowej Federacji Astronautycznej, jaki odbył się w Rzymie. W trakcie serdecznej rozmowy A. Pertini wysoko ocenił osiągnięcia radzieckiej kosmonautyki, podkreślając wybitną rolę Jurija Gagarina — jak powiedział — Kolumba naszej epoki, który utorował ludzkości drogę w kosmos.*

Rozmowy Haig — Genscher

● *BONN — W poniedziałek w Bonn zostały wznowione rozmowy sekretarza Stanu USA, Alexandra Haiga, z ministrem Spraw Zagranicznych RFN, Hansem-Dietrichem Genscherem. Niemcy Zachodnie są ostatnim etapem podróży amerykańskiego sekretarza Stanu po Europie. Odwiedził on Hiszpanię, Jugosławię i Berlin Zachodni.*

Sadat pojedzie do Chin i Japonii

● *PEKIN — Przebywający w Pekinie egipski minister Spraw Zagranicznych Kemal Hasan Ali powiedział, że prezydent Anwar Sadat złoży wkrótce wizyty w Chinach i Japonii. Ali przez tydzień przebywał w Chinach. Złożył też krótką wizytę w Koreańskiej Republice Ludowo -Demokratycznej.*

Druga ofiara wybuchu granatu w Jerozolimie

● *BEJRUT — W poniedziałek w Jerozolimie zmarła druga ofiara sobotniego wybuchu granatu w tym mieście. Granat ten został rzucony w 30-osobową grupę włoskich turystów zwiedzających stare miasto w Jerozolimie. Dotychczas 15 ofiar tego zamachu przebywa w szpitalu z czego trzy są ciężko ranne.*

Przed wyborami prezydenckimi w Iranie

● *TEHERAN — Według informacji podanej przez przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nowo wybrany sekretarz generalny rządzącej partii Republiki Islamskiej Hojatoleslam Ali Chamenei został wpisany na listę kandydatów na prezydenta.*

Za dwa miesiące projekt reformy prawa pracy

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. odbyło się w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych inauguracyjne posiedzenie komisji d/s reformy prawa pracy powołanej zarządzeniem prezesa Rady Ministrów. W skład komisji, której przewodniczy minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych prof. **Antoni Rajkiewicz**, wchodzą przedstawiciele związków zawodowych, organizacji społecznych i społeczno-zawodowych, nauki i praktyki prawniczej oraz centralnych organów państwowych.

Otwierając obrady prof. Rajkiewicz podkreślił, że celem powołania tak szerokiej komisji reprezentującej wszystkie zainteresowane reformą prawa pracy środowiska społeczne, zawodowe i naukowe było stworzenie optymalnych warunków dla pełnego wykorzystania w pracach legislacyjnych inicjatyw społecznych i uwzględnienia różnorodnych koncepcji i poglądów, dotyczących nowelizacji tej dziedziny prawa. Pierwszoplanowym zadaniem komisji, które musi być wykonane w trybie bardzo pilnym — w okresie 2 miesięcy — jest przygotowanie projektu zmian kodeksu pracy w takim zakresie, jaki okaże się niezbędny dla dostosowania przepisów prawa pracy do nowej sytuacji społeczno - ekonomicznej kraju, założeń reformy gospodarczej oraz realizacji zawartych porozumień społecznych. Równocześnie powinny być przygotowane projekty zmian w aktach prawnych wykonawczych do kodeksu, a także w przepisach regulujących system rozstrzygania sporów ze stosunku pracy i ubezpieczenia społecznego.

Giełdy towarowe na terenach MTP

POZNAŃ (PAP) — Zamiast tradycyjnych targów, rozpoczęły się 14 bm. na terenach MTP giełdy towarowe. Biorą w nich udział producenci i handlowcy na zasadzie dobrowolności. Giełdy mają roboczy charakter, odbywają się bez udziału publiczności. Stoiska wystawców zajmują ponad 56 tys. m kwadr., lecz w odróżnieniu od lat minionych dominują w nich nie producenci przemysłu kluczowego, ale drobna wytwórczość, spółdzielczość pracy i rzemiosło. Aktualna sytuacja gospodarcza znajduje swe odbicie w skromniejszych niż dotąd ekspozycjach przemysłu lekkiego.

Według zgodnej opinii uczestników giełd pożytek poznańskich spotkań producentów i handlowców jest niekwestionowany. W obliczu braku towarów i surowców, konieczności racjonalnego spożytkowania zdolności wytwórczych w oparciu o istniejące możliwości zaopatrzenia materiałowego oraz potrzeby ludności — wymaga rzeczowych rozmów i uzgodnień. Wynika to także z potrzeby oszczędzania zbędnych wydatków, w postaci „rozjeżdżania się" handlowców po kraju na pertraktacje z poszczególnymi producentami.

Słodka kampania nabiera tempa

WARSZAWA (PAP) — Na polach coraz więcej rolników przystępuje do zbioru buraków cukrowych. Wraz z rosnącymi dostawami słodkiego surowca do punktów skupu i na place składowe cukrowni coraz więcej zakładów rozpoczyna produkcję cukru.

Pracują już prawie wszystkie cukrownie podległe dyrekcji przedsiębiorstwa państwowego „Cukrownie Lubelskie" przerabiające buraki dostarczane przez rolników ze wschodnich rejonów Polski. Dołączają do nich cukrownie z innych rejonów kraju.

Ostatnio rozpoczęły prace cukrownie Gniezno, Szamotuły i Łubna. Tak więc łącznie kampanię cukrowniczą prowadzi już 19 zakładów przetwórczych. Do tej pory przerobiły one ok. 200 tys. ton buraków, z których do 14 bm. wyprodukowano ok. 13 tys. ton cukru.

Wezwanie do bojkotu RPA

NOWY JORK (PAP) — Zgromadzenie Ogólne NZ na specjalnej sesji poświęconej problemowi Namibii zdecydowaną większością głosów wezwało Radę Bezpieczeństwa do ustanowienia obowiązkowych sankcji przeciwko rasistowskiemu reżimowi RPA. Za przyjęciem rezolucji w sprawie zerwania przez państwa członkowskie ONZ jakichkolwiek kontaktów z Pretorią wypowiedziało się 117 delegatów, natomiast 25 wstrzymało się od głosu — m.in. delegat USA, W. Brytanii, RFN i Danii.

Pierwsze tony ziemniaków w magazynach

◆ PIERWSZEŃSTWO SPRZEDAŻY MAJĄ KONTRAHENCI ◆ CENY KARTOFLI PRZEMYSŁOWYCH ◆ W SKLEPIE ZIEMNIAK DWA RAZY DROŻSZY NIŻ NA POLU

Jak informowaliśmy, 10 bm. gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" rozpoczęły skup ziemniaków jadalnych. W trzech województwach zaplanowano odbiór 102 tys. ton ziemniaków kontraktowanych. Dotychczas rolnicy przywieźli do punktów skupu ledwie kilkanaście ton; transakcje na dobre będą zawierane w tym tygodniu.

Cena ziemniaków jadalnych ustalona została na poziomie 400 zł w całym regionie. Warto jednak przypomnieć, że ze względu na atrakcyjne warunki ekonomiczne oraz przewidywaną wysoką podaż kartofli, ich odbiór jakościowy będzie zaostrzony. Skupowane będą ziemniaki w pierwszym rzędzie gatunkowo **jednolite, czyste, zdrowe** — a więc o parametrach odpowiadających warunkom ziemniaków jadalnych. Trzeba też dodać, iż pierwszeństwo zbytu mają kontrahenci GS. Za ziemniaki niekontraktowane płacić się będzie 350 zł za 100 kg.

Zbiory zapowiadają się dobrze, oby tylko w czas wykopano wszystkie ziemniaki z obszaru ok. 180 tys. ha. Równocześnie przemysł kupuje surowiec do przetwórstwa — na krochmal, glukozę, wycierkę i spirytus. W ramach zawartych umów płaci się za 100 kg ziemniaków 340 zł, (o ile nie bada się zawartości skrobi, jeśli zaś takie próby się wykonuje — cena wynosi 280 zł za 100 kg plus 20 zł dodatkowo za każdy 1 proc. skrobi powyżej 13 proc.; natomiast za kartofle przemysłowe niekontraktowane płaci się 250 zł.

Ustalono także cenę detaliczną ziemniaków jadalnych — 7,50 zł/1 kg. Można zapytać: dlaczego aż tyle, skoro rolnikowi płaci się 4 zł? Otóż każda z jednostek spółdzielczych i państwowych zajmujących się kontraktacją, skupem, przewozem, przechowywaniem, rozdzielnictwem i wreszcie sprzedażą ziemniaków dolicza sobie odpowiednią marżę tak, by nic nie dopłacać do interesu. Wszyscy muszą wyjść na swoje. (haka)

H. Jabłoński przyjął C. Clerckxa

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** przyjął 14 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora Królestwa Belgii **Constanta Clerckxa**, który złożył listy uwierzytelniające. Następnie ambasador Constant Clerckx został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Żołnierze w szeregach górniczego stanu

WARSZAWA (PAP) — W tym roku — ze względu na wagę każdej tony wydobytego węgla — Ministerstwo Obrony Narodowej uwzględniło prośbę Ministerstwa Górnictwa i Energetyki zezwalając na podjęcie pracy w kopalniach żołnierzom Wojska Polskiego, po odbyciu przez nich pierwszego roku służby. Praca w kopalni przez następne dwanaście miesięcy zaliczana będzie na poczet odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Ochotników kopalnie przyjmują z otwartymi rękami, widząc w nich kandydatów do stałego zasilenia szeregów górniczego stanu. Żołnierze-górnicy skorzystają ze wszystkich świadczeń przysługujących górnikom. Dodajmy, że rezerwistom, którzy podejmą pracę zaraz po zakończeniu służby, wlicza się do stażu pracy w kopalni dwuletni okres służby wojskowej.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP dotychczas kopalnie podpisały 2,5 tys. wstępnych umów o pracę z żołnierzami pragnącymi drugi rok służby wojskowej przepracować pod ziemią w kopalni.

930 mld zł u ludności

WARSZAWA (PAP) — Główny Urząd Statystyczny podaje, że zasoby pieniężne ludności wynosiły w końcu lipca br. prawie 930 mld zł, z czego nieco ponad 1/3 — 311 mld zł — to żywa gotówka, a reszta lokaty na rachunkach bankowych. Od stycznia br. nasze zasoby pieniężne wzrosły o 130,5 mld zł, a od stycznia ub. roku o 190 mld zł.

Młodzież na wykopkach

Jak co roku z pomocą przy wykopkach pośpieszy młodzież szkolna (na innych niż w latach ubiegłych zasadach). Młodzież wyjeżdża do pracy na konkretne zamówienia do konkretnych jednostek w różnych terminach, uzgodnionych między gospodarstwami, a radami pedagogicznymi szkół, o ile one uznają, że przerwa nie przyniesie uszczerbku w nauczaniu. Bywa więc, że zwalnia się po kilka klas, pozostałe zaś mają normalne zajęcia lekcyjne.

Według informacji Wojewódzkiej Komendy OHP w **Białymstoku** zapotrzebowanie na pomoc przy wykopkach jest jeszcze niewielkie. W tym tygodniu (od 14 do 18 września), 60 osób z Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku zbiera ziemniaki w PGR Kowale Oleckie. Na pomoc 200 osób oczekuje PGR Ignatki; terminy pozostają do uzgodnienia. Wojewódzka Komenda OHP wspólnie z ZW ZMW wysłała oferty do zarządów kół ZMW.

Wiele zgłoszeń do pracy przy wykopkach wpłynęło z woj. **łomżyńskiego**, m.in. WOPR w Szepietowie, SHR w Stawiskach, POHZ w Grabowie, gospodarstw SKR. Szkoły z Łomży i województwa pomagają w zależności od uzgodnień z zainteresowanymi. I tak na przykład od 7 bm. po kilka klas dziennie z LO w Łomży pomaga w SHR Stawiski, zaś po 20 września skierowana tam zostanie młodzież z ZSZ nr 3 w Łomży.

(jas)

Przychodnia dentystyczna w gmachu byłej WRZZ

WARSZAWA (PAP) — Pod koniec bieżącego roku rozpocznie się remont adaptacyjny w gmachu byłej Warszawskiej Rady Związków Zawodowych. Budynek ten przeznaczono na kompleks stołecznej przychodni stomatologicznej, która obecnie działa w kilku rozrzuconych po mieście ciasnych pomieszczeniach.

Przeniesienie centrum stomatologicznego Warszawy i województwa stołecznego do okazałego gmachu WRZZ pozwoli na radykalną poprawę sytuacji. Na 3700 metrach powierzchni użytkowej znajdzie się ponad 100 stanowisk protetycznych. Prowadzone będzie lecznictwo specjalistyczne, w tym ortodoncja dziecięca. Wydzielone zostaną gabinety dla dzieci z głębokim upośledzeniem, gdzie stosowane muszą być specjalne zabiegi, m.in. narkoza. Takich dzieci jest w woj. warszawskim ok. 4800.

Narada w WK SD w Łomży

Z udziałem sekretarza CK SD — **Alfreda Boszterdy** odbyło się w **ŁOMŻY** posiedzenie Prezydium WK SD, poszerzone o udział przewodniczących i sekretarzy miejskich komitetów, przewodniczących MKR oraz przewodniczących kół terenowych. Prowadził je przewodniczący WK **Marian Mieszkowski.**

Informację na temat aktualnej sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej kraju przedstawił sekretarz CK, a wicewojewoda — **Wacław Redliński** zapoznał zebranych z aktualnymi problemami społeczno-gospodarczymi wo-

Ciąg dalszy na str. 2

Wojna irańsko-iracka pochłania kolejne ofiary

BAGDAD, TEHERAN (PAP) — Na froncie irańsko-irackim trwają walki, z udziałem piechoty, artylerii, oddziałów pancernych oraz lotnictwa. Komunikat ogłoszony w Bagdadzie stwierdza, że w niedzielę w rejonie Hadż Omran w północnym sektorze frontu zestrzelone zostały 2 samoloty irańskie. Według komunikatu, myśliwce irackie ostrzelały w tym sektorze zgrupowanie wojsk irańskich. Agencja INA poinformowała w niedzielę wieczorem, że w ciągu ostatnich 24 godzin zginęło w walkach 45 Irańczyków i 21 Irakijczyków. INA podała tak że, że artyleria irańska ostrzelała iracki port Basra.

Agencja PARS pisała natomiast, że w tym samym czasie zginęło 54 żołnierzy irackich. PARS nie podała strat irańskich. Według tej agencji, samoloty irackie zbombardowały wioskę irańską położoną w pobliżu stolicy Chuzestanu — Ahwazu. Artyleria iracka ostrzelała Abadan. Wśród ludności cywilnej były ofiary. Natomiast artyleria irańska ostrzelała znajdujący się w rękach irackich rejon Choninszaru, a także pozycje irackie w pobliżu Abadanu.



Na Dolnym Śląsku rozpoczęto zwożenie buraków do cukrowni. Jako pierwsi rozpoczęli dostawy plantatorzy zaopatrujący cukrownię w Strzelinie.

NA ZDJĘCIU: rozładunek buraków na placu składowym w Strzelinie.

CAF—Adam Hawałej—telefoto

Samochody na gaz

MOSKWA (PAP) — Na ulicach Tbilisi pojawiły się pierwsze samochody osobowe z silnikiem na gaz.

Tbilisi jest trzecim miastem w Związku Radzieckim, gdzie pojawiły się tego rodzaju pojazdy. W Moskwie i Taszkiencie do tych typów samochodów stosuje się paliwo z przewagą propanu. Specjaliści gruzińscy opracowali dla pojazdów z silnikami gazowymi lepszy gatunek gazowego paliwa.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że samochody z silnikiem na gaz są bardziej oszczędne. Na ich korzyść przemawia również i to, że w znacznie mniejszym stopniu zanieczyszczają atmosferę.

Na razie bez złotej jesieni

WARSZAWA (PAP) — Po okresie pięknej słonecznej pogody przyszła fala deszczu i chłodu. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 15 do 19 września przewiduje utrzymanie się chłodu. Spodziewane jest zachmurzenie duże z rozpogodzeniami i przelotnymi opadami. Mogą wystąpić mgły i zamglenia. Temperatury maksymalne będą od 13 do 18 st., a minimalne od 5 do 10 st.

* * *

Instytut Meteorologii przewiduje w okresie do 30 października średnie temperatury nieco poniżej normy, zaś opady zbliżone do normy. Średnia miesięczna temperatura dla okresu od 11 października do 10 października obliczona na podstawie obserwacji z lat 1909—1977 wynosi 11,2—12,7 st., a opady kształtują się w granicach 28—48 mm.

pogoda

Dzisiaj — *zachmurzenie duże z rozpogodzeniami, na ogół bez opadów. Temperatura maksymalna 15—18 st., minimalna 8—10 st. C. Wiatr słaby północny.*

Jutro — *pogoda i temperatura bez zmian.*

Imieniny: *Albina, Nikodema.* (r)

Harmonogram prac nad reformą gospodarczą

WARSZAWA (PAP) — Zgodnie z założeniami, począwszy od 1 stycznia 1982 r. powinno rozpocząć się wdrażanie reformy gospodarczej. Czasu jest niewiele — tym bardziej, iż dotychczas ciągle jeszcze brak jest podstawowych rozwiązań prawnych, regulujących działalność przedsiębiorstw państwowych i samorządów oraz pozostałych sfer funkcjonowania gospodarki. Jeśli więc obowiązujące plany mają być dotrzymane — w ciągu kilku ostatnich miesięcy roku trzeba przyjąć i zrealizować bardzo napięty harmonogram prac nad reformą gospodarczą.

Zdaniem pełnomocnika rządu d/s reformy, ministra **Władysława Baki** obecnie wkroczyliśmy już w najważniejszy jej etap — w fazę legislacyjną. Można ją określić jako przygotowywanie przedpola reformy. Najpilniejszym zadaniem jest teraz zakończenie prac nad ustawami o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi. Rozwiązania przyjęte w tych ustawach określać będą prawie wszystkie pozostałe przedsięwzięcia reformy. Prace nad ich przygotowaniem są już i tak znacznie opóźnione i powinny być one zakończone (uchwalone przez Sejm) do końca bm.

Równolegle kontynuowane są prace nad konkretyzacją założeń reformy gospodarczej w odniesieniu do poszczególnych dziedzin gospodarki, jak budownictwo, handel, transport itp. Muszą być one zakończone do 30 listopada. Przygotowuje się także projekty następnych, ważnych aktów prawnych — ustaw dotyczących planowania, zasad sprawozdawczości statystycznej, systemu finansowego w przedsiębiorstwach, ustalania cen i prawa bankowego. Ustawy te zgodnie z planem mają być przekazane do Sejmu do końca października.

Ciąg dalszy na str. 2

Walka ze spekulacją coraz trudniejsza

WARSZAWA (PAP) — Coraz trudniej jest funkcjonariuszom MO oraz kontrolerom zawodowym i społecznym walczyć ze spekulacją. Na targowiskach, bazarach i w podziemnych przejściach z rzadka tylko pojawiają się handlarze wódką, papierosami czy proszkiem do prania. Spekulacyjny handel odbywa się obecnie przeważnie w mieszkaniach, melinach, a jeśli już na bazarze — to poprzez pośredników.

Wzmożone działania antyspekulacyjne prowadzone od 3 sierpnia br. przynoszą konkretne rezultaty. Ekipy kontrolne odebrały w tym czasie handlarzom towary wartości ponad 33 mln zł. Wykryto ok. 1,8 tys. poważnych przestępstw na szkodę konsumentów i prawie 9 tys. wykroczeń. Chęć uzyskania dużego, łatwego zysku okazuje się dla wielu ludzi silniejsza niż obawa przed represjami.

W sklepie perfumeryjnym wss „Społem" w Ciechocinku (woj. włocławskie) kontrola stwierdziła ukrywanie na zapleczu wielu poszukiwanych towarów, m. in. szamponów, proszków do prania, perfum, o łącznej wartości 29 tys. zł. Towary te skierowano natychmiast do bieżącej sprzedaży. W sklepie obuwniczym GS „Samopomoc Chłopska" w Nieszawie znaleziono ukryte towary o wartości ponad 90 tys. zł. Przede wszystkim było to różnego rodzaju obuwie, choć sprzedawcy „chomikowali" także płyn do czyszczenia dywanów, pastę do zębów, a nawet papier śniadaniowy.

Podczas kontroli na targowisku w Lublinie ujawniono 25 przypadków handlu spekulacyjnego towarami wartości ok. 100 tys zł. Zatrzymano jednego z mieszkańców Lublina, który sprzedawał fałszywe kartki na alkohol i papierosy własnoręcznie fabrykowane na zakładowym kserografie w sklepie mięsnym w Lublinie. na skutek interwencji klientów, ekipy kontrolne udaremniły próbę wyniesienia od strony zaplecza kilkunastu kilogramów mięsa.

Japońskie plany nowych broni

TOKIO (PAP) — Rzecznik japońskiego urzędu obrony oświadczył w poniedziałek w Tokio, że Japonia będzie pracować nad 4 nowymi typami broni, w tym nad rakietą do zwalczania okrętów oraz nowym czołgiem. Ogólny koszt tych przedsięwzięć wyniesie 58,5 mld jenów (252 mln dolarów). Rakiety do zwalczania okrętów mają powstać do 1987 r. kosztem 20 mld jenów.

Groźna powódź w Uttar Pradesz

DELHI (PAP) — Nowa fala powodziowa nawiedziła indyjski stan Uttar Pradesz. W ciągu ostatnich dni śmierć poniosło 38 osób. Pod wodą znalazło się ok. tysiąca wiosek położonych w większości w okręgach leżących we wschodniej części tego stanu. Wystąpiły z brzegów Ghagra i inne rzeki. Na skutek klęski naturalnej ucierpiało wiele tysięcy mieszkańców tych rejonów.

Na początku tegorocznego sezonu monsunowego na skutek powodzi zginęło w Uttar Pradesz 200 osób.

Wybory parlamentarne w Norwegii

OSLO (PAP) — Korespondent PAP, Andrzej Nowicki pisze:

W Norwegii odbywały się wczoraj wybory powszechne do 155-osobowego parlamentu (Stortingu). Uprawnionych do głosowania było ponad 2,5 mln obywateli, którzy głosowali na przedstawicieli 10 rywalizujących o mandaty partii politycznych.

Walka o władzę rozgrywa się między rządzącą dotychczas Norweską Partią Pracy DNA (socjaldemokratyczna), a 3 stronnictwami mieszczańskimi: konserwatywną partią „Hoeyre", Chrześcijańską Partią Ludową (KFP) i Partią Centrum (SP). Poprzedzające wybory sondaże opinii publicznej wskazywały na dość znaczną przewagę bloku mieszczańskiego, zwłaszcza na możliwość zdobycia wielu nowych mandatów przez „Hoeyre". Jeśli ankiety te znajdą potwierdzenie w praktyce, konserwatyści utworzą nowy rząd, bądź samodzielnie, bądź we współpracy z KFP i SP.

Wyniki obecnego głosowania będą znane w nocy z poniedziałku na wtorek.

Jesienne manewry NATO na terytorium RFN

BONN (PAP) — W wielu częściach RFN rozpoczęły się wczoraj coroczne jesienne manewry państw członkowskich NATO. W jednym z największych z nich pod kryptonimem „Scharfe Klinge" bierze udział 47 tys. żołnierzy Bundeswehry oraz oddziały amerykańskie i kanadyjskie. Manewry potrwają do piątku. Ćwiczenia będą odbywać się na obszarze między Schwarzwaldem i górnym biegiem Dunaju. Agencja DPA zaznaczyła, że w związku z bońskim programem oszczędności Bundeswehra wystawiła w tym roku o 1000 żołnierzy, o 200 pojazdów wojskowych i pewną liczbę działmniej aniżeli planowano pierwotnie. Nie zmieniono jednak zadań ćwiczebnych Bundeswehry.

W poniedziałek rozpoczęły pod kryptonimem „Certain Encounter" również manewry wojska amerykańskie na obszarze między środkowym odcinkiem Renu a Fuldą. Ponadto w ramach serii manewrów NATO „Autumn Forge" kontynuowany jest transport 14 tysięcy żołnierzy z USA do RFN drogą lotniczą. Siły powietrzne NATO rozpoczynają ćwiczenia, które zakodowano jako „Cold Fire". Potrwają one do 24 września. Toczą się także manewry sił morskich NATO na Atlantyku, Morzu Norweskim, Morzu Północnym i Bałtyku oraz w Kanale La Manche. Jak podaje Agencja DPA, manewry wojskowe członków organizacji Paktu Północnoatlantyckiego będą trwały aż do połowy listopada.

Groźba przegrzania kuli ziemskiej?

WASZYNGTON (PAP) — Dziennik „Washigton Post" zamieścił interesujący artykuł omawiający skutki zwiększonego zużycia energii na całym świecie. Dziennik pisze: Naukowcy są od pewnego czasu zgodni, że ilość dwutlenku węgla w atmosferze wzrosła w ciągu ostatniego stulecia i co do tego, że w pewnym momencie w przyszłym stuleciu ilość ta się podwoi. Jedynie nie jest pewne, czy wzrost ten, powodowany głównie przez spalanie paliw stałych, spowoduje globalne ocieplenie, nazywane efektem cieplarnianym, i nie jest jasne, jakie będą tego skutki.

Ważnym nowym wkładem dla oceny sytuacji w tej dziedzinie są opublikowane ostatnio badania grupy fizyków z NASA, zajmujących się zjawiskami atmosferycznymi. Dochodzą oni do wniosku, że dwutlenek węgla powoduje ocieplenie wystarczające, aby wywołać bardzo groźne konsekwencje w przyszłym stuleciu.

Przewidywania wskazują, że średnia globalna temperatura wzrośnie od 1 do 4,5 stopni Celsjusza pod koniec przyszłego stulecia. Jaki będzie stopień tego wzrostu, zależeć będzie głównie od przyszłego rozwoju energetycznego. Najkorzystniejsza sytuacja wystąpi, jeśli przyrost zużycia energii będzie zerowy, w warunkach kiedy ropa naftowa, węgiel i gaz zastąpione zostaną przez paliwa niestałe (łącznie z

Ciąg dalszy na str. 2

Harmonogram prac nad reformą gospodarczą

Ciąg dalszy ze str. 1

ka. W tym też terminie mają być zakończone prace nad koncepcją struktury organizacyjnej przemysłu w poszczególnych resortach. Chodzi m. in. o ustalenie, w jakich dziedzinach gospodarki przedsiębiorstwa powinny się zrzeszać na zasadach dobrowolności, a w jakich zrzeszenia tworzone będą obligatoryjnie.

Harmonogram przewiduje również zakończenie w listopadzie br. prac nad przygotowaniem nowych cen na podstawowe surowce, paliwa i energię, a także nad ustaleniem zasad tworzenia cen wyrobów przetworzonych. Ceny tych ostatnich powinny być gotowe do połowy przyszłego roku. W grudniu natomiast kończony będzie II etap bardzo ważnych działań związanych z reorganizacją centralnych organów administracji gospodarczej. Obejmie ona m. in. Komisję Planowania, Ministerstwo Handlu Zagranicznego, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, a także organy kierujące gospodarką wodną i ochroną środowiska. Opracowane będą struktury organizacyjne w takich dziedzinach jak: służba zdrowia, kultura, oświata itp.

W najbliższym czasie rozpocznie się poza tym kompleksowy przegląd wszystkich obowiązujących norm prawa gospodarczego. Chodzi o zlikwidowanie tysięcy niepotrzebnych przepisów prawnych, wydawanych przez różne jednostki administracyjne, które — choć są już nieprzydatne — nadal zachowują swoją moc obowiązującą. Dokonywany przegląd pozwoli stworzyć katalog obowiązujących przepisów prawa gospodarczego, który spełniałby rolę swego rodzaju przewodnika.

Wiele dyskusji (i oporów) wzbudza kwestia pozycji i roli pośrednich ogniw gospodarczych — różnego rodzaju zjednoczeń i kombinatów. W Komisji d/s Reformy Gospodarczej odrzucono tezę o natychmiastowym zlikwidowaniu ogniw pośrednich, wychodząc z założenia, iż najpierw trzeba zrobić reformę w przedsiębiorstwach i „na górze". Rozwiązanie tego problemu będzie więc możliwe dopiero w roku przyszłym.

Legislacja „nie kończy" jednak reformy. Największym problemem jest bowiem pokonanie bariery świadomości. 36 lat funkcjonowania systemu nakazowo-rozdzielczego przyzwyczaiło kadrę kierowniczą, a także załogi do określonego modelu myślenia. Dla wielu zmiana tego modelu będzie bardzo trudna. Planuje się więc utworzenie specjalnego studium reformy gospodarczej, które będzie się zajmowało nie tylko szkoleniem przyszłej kadry, ale także prowadziło badania naukowe. Duże znaczenie ma tu również decyzja prezesa Rady Ministrów o powołaniu specjalnych zespołów, które będą zajmowały się przygotowaniem całego systemu wdrażania reformy gospodarczej.

Przyjęty harmonogram prac jest programem bardzo ambitnym. Problem polega jednak na tym, iż reforma gospodarcza będzie wprowadzana w życie w bardzo trudnym okresie dla naszej ekonomiki. Należy też rozwiać iluzję, iż z chwilą wdrożenia reformy skończą się nasze kłopoty gospodarcze. Rozwiązania proponowane przez reformę same przez się nie wyprowadzą nas z kryzysu. Stworzą natomiast szanse na przełamanie obecnych trudności i skonstruowanie takiego mechanizmu gospodarczego i społecznego, dzięki któremu będziemy potrafili lepiej wykorzystać nasze możliwości rozwojowe.

TASS o Zjeździe „Solidarności"

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS przekazała 14 bm. depeszę, w której pisze m.in.: „Po zakończeniu pierwszego etapu „Zjazdu" w Gdańsku ekstremistyczni przywódcy „Solidarności" nadal stwarzają ostrą konfliktową sytuację w kraju. Starają się pogłębić atmosferę antysocjalistycznej i antyradzieckiej psychozy po to, by w takiej atmosferze w przededniu drugiego etapu „Zjazdu", który — jak ogłoszono — rozpocznie się w końcu września — pokierować dalszym atakiem na socjalizm w celu przejęcia władzy w Polsce. W tym celu przygotowują oni grunt do przeprowadzenia w kraju nowych strajków, m.in. strajku drukarzy, wykorzystują ulotki i inne środki dla dalszego dyskredytowania kierownictwa PZPR i rządu, prowadzą jawne natarcie na Sejm, rady narodowe, starają się opanować dźwignie zarządzania gospodarczego w przedsiębiorstwach w otwarcie antysocjalistycznym i antyradzieckim duchu „Solidarność" nadal urabia polską młodzież.

Wystąpienia ekstremistycznych przywódców na „Zjeździe" „Solidarności", jak też obecnie, z całą jasnością wykazują, że za ich plecami stoją siły antysocjalistyczne, kierowane przez zachodnie służby dywersyjne. Popychają one kierownictwo tego związku zawodowego do otwartych działań, mających na celu obalenie istniejącego w PRL ustroju.

Tzw. „imprezy" kulturalne, które odbywały się w dniach gdańskiego zgromadzenia, obecnie zostały przeniesione do Warszawy. Ich program, to nic innego jak wyuzdane oszczerstwo na socjalistyczną Polskę. Programy te są w stosunku do Związku Radzieckiego obraźliwe"

TASS pisze dalej:

„Prawicowe elementy „Solidarności" jednoczące chłopów gospodarujących indywidualnie, głównie właścicieli dużych działek ziemi, podejmują próby samowolnego zagarnięcia ziem należących do spółdzielni produkcyjnych i do Państwowych Gospodarstw Rolnych. W tej sytuacji pracownicy gospodarstw państwowych są zmuszeni uciekać się do samoobrony przed kułakami".

Agencja TASS w zakończeniu depeszy omawia artykuł „Trybuny Ludu" z 14 bm. pt. „Kto gra znaczonymi kartami?" oraz artykuł „Żołnierza Wolności" i „Sztandaru Młodych" oceniające Zjazd „Solidarności".

„Złote Lwy Gdańskie" dla filmu „Gorączka" Agnieszki Holland

GDAŃSK (PAP) — 14 bm. zakończył się w Gdańsku VIII Festiwal Polskich Filmów Fabularnych.

11-osobowe jury, któremu przewodniczył Kazimierz Kutz, po obejrzeniu 30 filmów, przyznało wielką nagrodę festiwalu „Złote Lwy Gdańskie" filmowi „Gorączka" w reż. Agnieszki Holland. Nagrodę specjalną jury przyznało ex aequo twórcom dwóch filmów spośród tych, które w swoim czasie nie zostały dopuszczone na ekrany: Krzysztofowi Kieślowskiemu za film „Spokój" i Antoniemu Krauzemu za film „Meta".

Trzy nagrody główne, „Srebrne Lwy Gdańskie", przyznano filmom: „Dreszcze" reż. Wojciecha Marczewskiego, „W biały dzień" reż. Edwarda Żebrowskiego oraz filmowi „Wahadełko" reż. Filipa Bajona.

Nagrody indywidualne „Brązowe Lwy Gdańskie" przyznano za debiut Juliuszowi Machulskiemu za film „Va bank", zaś za najlepszą rolę — Januszowi Gajosowi w filmie „Wahadełko". Przyznano również 3 wyróżnienia honorowe: Michałowi Bajorowi za rolę w filmie „W biały dzień", Bogusławowi Lindzie za rolę w filmie „Goraczka" i Krzysztofowi Zalewskiemu za rolę w filmach prezentowanych na tegorocznym festiwalu.

Wspólne posiedzenie prezydiów klubów poselskich

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. odbyło się wspólne posiedzenie prezydiów klubów poselskich PZPR, ZSL i SD. Omówiono główne kierunki pracy klubu poselskiego PZPR, wynikające z uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR oraz wnioski klubu poselskiego SD, wynikające z uchwał XII Kongresu SD.

Przedmiotem dyskusji były również sprawy związane z dalszym trybem postępowania w odniesieniu do niektórych ważnych projektów ustaw, rozpatrywanych obecnie przez poszczególne komisje oraz sprawy związane z najbliższym posiedzeniem Sejmu. Wiele uwagi poświęcono doskonaleniu pracy Sejmu i komisji sejmowych, udziałowi posłów w przygotowywaniu ustaw i w pracy poselskiej w terenie.

Podjęte w czasie spotkania ustalenia wpływać będą na dalsze podniesienie rangi Sejmu w pogłębianiu procesu socjalistycznej odnowy i realizacji porozumień społecznych.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył Kazimierz Barcikowski przewodniczący klubu poselskiego PZPR, przy współuczestnictwie przewodniczącego klubu poselskiego ZSL, prof. Bolesława Strużka i klubu poselskiego SD, Jana Fajęckiego wziął udział marszałek Sejmu, Stanisław Gucwa.

SPORT

Polska—Rumunia Under-20

Atrakcyjne mecze w Suwałkach i Ełku

Jak już informowaliśmy dziś w Suwałkach (godz. 16.30) i w najbliższy czwartek 17 bm. w Ełku (również godz. 16.30) rozegrane zostaną atrakcyjne spotkania piłkarskie reprezentacji do lat 20: Polska—Rumunia. Dla podopiecznych trenera Waldemara Obrębskiego będzie to ostatni sprawdzian formy przed rozpoczynającymi się za niespełna trzy tygodnie w Australii (3—18 października) mistrzostwami świata juniorów. W trzeciej z kolei edycji tej imprezy organizowanej pod patronatem Coca-Coli Polacy staną przed trudnym zadaniem obrony czwartej lokaty wywalczonej przed dwoma laty w Japonii.

Czy kibice naszego regionu stęsknieni za oglądaniem „na żywo" spotkań piłkarskich na najwyższym poziomie zostaną usatysfakcjonowani? Sądzę, iż tak. Gwarancja może być chociażby skład polskiego zespołu. Spośród 23 wybrańców trenera Obrębskiego powołanych do udziału w dwumeczu z Rumunią (do ostatniej wyjedzie 18) większość znana jest z występów na I-ligowych boiskach, a tacy piłkarze jak: Matysik (Górnik Zabrze), Pękala (Śląsk), Geszlechti (Zagłębie Sosnowiec), Rzepka (Bałtyk), Łatka (Stal Mielec) czy Dziekanowski, Wdowczyk (Gwardia W-wa), Tarasiewicz (Śląsk) są wręcz kluczowymi zawodnikami swoich klubów.

Dodatkowe zachęcenie do obejrzenia zapowiadanych spotkań wydaje się więc zbędne. A trzeba również pamiętać, że biało-czerwony skład polskiego zespołu, spośród 23 wybrańców trenera Obrębskiego powołanych do udziału w dwumeczu z Rumunią (do ostatniej wyjedzie 18) w większości znana jest z występów na I-ligowych boiskach, a tacy piłkarze jak: Matysik (Górnik Zabrze), Pękala (Śląsk), Geszlechti (Zagłębie Sosnowiec), Rzepka (Bałtyk), Łatka (Stal Mielec) czy Dziekanowski, Wdowczyk (Gwardia W-wa), Tarasiewicz (Śląsk) są wręcz kluczowymi zawodnikami swoich klubów.

Narciarze wodni na podium mistrzostw Polski

W Augustowie odbyły się mistrzostwa Polski seniorów w narciarstwie wodnym. Tradycyjnie impreza otrzymała miłą oprawę i była dobrze zorganizowana. Drużynowo zwyciężyła Sparta Augustów — 3.270 pkt. przed Stalą Stocznia Szczecin — 3.205 i Cresovią B-stok — 2.968.

Slalom i jazdę figurową rozegrano na jeziorze Rospuda. W slalomie triumfował Naorniakowski (Cresovia) — 41 pkt przed Kasickim (Stal) — 31,5 i Bielonko (Sparta) — 23,5. W jeździe figurowej najlepszym okazał się Naórniakowski — 6.410 pkt przed Kasickim — 4.910 i Grycem (Cresovia) — 4.650.

Skoki, które wywołały największe zainteresowanie odbyły się na rzece Netta. Zwyciężył Krzywiński (Sparta) — 71,66 m (36,30 m+35,30 m), wyprzedzając Borysewicza (Sparta) — 71,30 m (36,80+34,50), i Gołębiewskiego Cresovia) — 69,30 (32,60+36,70).

W trójboju pierwsze miejsce zajął Naorniakowski — 1.477 pkt przed Kasickim — 1.335 i Bielonko — 1.227.

Mistrzostwa zakończyły się miłym akcentem. Mistrzowie Polski — narciarze Sparty Augustów podziękowali wieloletniemu działaczowi i trenerowi Zygmuntowi Kowalikowi za opiekę szkoleniową i sukcesy. Z. Kowalik przeszedł na zasłużoną emeryturę. (Let)

DONIESIENIA AGENCYJNE

■ Na zapaśniczych mistrzostwach świata Polak Marian Skubacz po rozpatrzeniu protestów został sklasyfikowany na pierwszym miejscu w grupie eliminacyjnej co równoznaczne jest ze zdobyciem srebrnego medalu mistrzostw świata. W pojedynku o złoto Polak spotka się Simeonem Szterewem (Bułgaria).

■ Rezultat finałowego spotkania o Puchar Kanady całkowicie zaskoczył 17-tysięczną widownię w Montrealu. Mistrzowie świata, hokeiści ZSRR rozgromili zespół gospodarzy — Kanadę 8:1 (0:0, 3:1, 5:0). Zaskoczenie było tym większe, że w eliminacjach Kanadyjczycy wygrali z zespołem radzieckim 7:3.

■ Po raz trzeci tenisowe otwarte mistrzostwa USA wygrał John McEnroe. W finale na kortach Flushing Meadow McEnroe pokonał Bjoerna Borga 4:6, 6:2, 6:4, 6:3. Było to także drugie tegoroczne zwycięstwo McEnroe w wielkim turnieju nad Szwedem — po sukcesie Amerykanina w turnieju wimbledońskim.

■ Dwa rekordy świata w biegach na dystansie 5000 m padły w norweskiej miejscowości Knarrevik. 29-letni Kenijczyk Henry Rono przebiegł ten dystans w czasie — 13.06,20. Rono poprawił własny rekord świata o 2,2 sek.

Drugi rekordowy rezultat uzyskała Brytyjka Paula Fudge, która przebiegła ten dystans w czasie — 15.14,5. Poprzedni rekord ustanowiony przed tygodniem przez Elene Sipatową (ZSRR) wynosił — 15.24,7.

■ 23 września w Zamościu (godz. 16.30) piłkarska reprezentacja Polski do lat 21 zmierzy się w rewanżowym meczu z NRD w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy. Drużyna trenera Waldemara Obrębskiego spisuje się w tych rozgrywkach doskonale i ma olbrzymią szansę awansu do grona ćwierćfinalistów. Polacy rywalizują w grupie VII z Norwegią i NRD i mają już dwa wyjazdowe zwycięstwa.

■ Piłkarze Malmoe FF — rywale krakowskiej Wisły w Pucharze UEFA, — w 22 kolejce spotkań pierwszej ligi szwedzkiej pokonali na własnym boisku Djurgarden 4:1. Po tym zwycięstwie Malmoe zajmuje w tabeli 8 miejsce — 31 pkt.

■ Meczem futbolu amerykańskiego — Urugwaj zakończyły się eliminacje piłkarskich mistrzostw świata w południowoamerykańskiej grupie 1. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 (1:1). Wynik ten nie miał znaczenia dla końcowego układu tabeli — awans do finałów „MS-82" wcześniej zapewnili sobie piłkarze Peru.

■ Tadeusz Ślusarski zajął trzecie miejsce w skoku o tyczce na zawodach lekkoatletycznych we włoskiej miejscowości Rovereto. Polak pokonał wysokość 5.20. Zwyciężył Amerykanin Earl Bell — 5.50 przed Francuzem Serge Leveuren — 5.40.

● Ósmy etap kolarskiego wyścigu Tour de l'Avenir prowadzący z Voreppe do Ruchere en Chartreuse (126 km) zakończył się zwycięstwem Francuza Patricka Bonneta (Renault), który uzyskał czas 3:52.20. Drugi był mistrz olimpijski Siergiej Suchoruczenkow (ZSRR) — 2 sek. straty do zwycięzcy a trzeci Stephen Roche (Irlandia — Peugeot) — strata 35 sek. Liderem wyścigu jest nadal Pascal Simon (Francja — Peugeot) — 22:32.07 wyprzedzając Stephena Roche — 22:37.02. Trzecie miejsce zajmuje Patrick Bonnet 22:37.09, a czwarty jest Suchoruczenkow — 22:38.29.

● III ogólnopolskim kryterium ulicznym o puchar naczelnika miasta i gminy Słubice rozpoczęła się w poniedziałek kolarska „gorzowska trzydniówka", która tradycyjnie już gromadzi na starcie czołówkę polskich szosowców. W kryterium wzięło udział 58 zawodników z 7 klubów. Mieli oni do pokonania 20 okrążeń o łącznej długości 54 kilometrów.

Bardzo dobrą formę wykazał Lech Piasecki z Orląt Gorzów, który wraz z Wiesławem Kalaturą z RLKS Wrocław od 6 okrążenia przewodził stawce kolarzy zwyciężając zdecydowanie w słubickim kryterium. (Opr. b)

Ruch przy stołach pingpongowych

Po wakacyjnej przerwie wystartowali pingpongiści. Reprezentanci woj. łomżyńskiego walczyli w Szepietowie o miano najlepszych juniorek i juniorów w pierwszym wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym.

Wyniki. Juniorki młodsze: 1. Steczkowska, 2. Cichocka (obie ŁKS Łomża); juniorki: 1. Steczkowska, 2. Niewińska (obie ŁKS); juniorzy młodsi: 1. Lorenc (Orzeł Koino), 2. Jagielski (ŁKS); juniorzy: 1. Walendziewski, 2. Kosiński (obaj ŁKS).

Natomiast w Białymstoku w pierwszym wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym walczyli pingpongiści we wszystkich kategoriach wiekowych. Startowało ponad sto zawodniczek i zawodników.

Wyniki. Seniorzy: 1. Sochoń, 2. Rusiłowicz (obaj SZS AZS); seniorki: 1. Sutuła (Wł. B-stok), 2. Grygoruk (Iskra Narew); juniorzy: 1. Mielesko, 2. Aleksiejuk (obaj Tur Bielsk Podl.) juniorki: 1. Drewnowska, 2. Sutuła (obie Wł. B-stok); juniorki młodsze: 1. Iskra Narew); juniorzy młodsi: 1. Sieńczyło (SZS AZS), 2. Kurianowicz (Metalowiec B-stok); młodzicy: 1. Kurianowicz, 2. Kamińska (obie Iskra); młodzicy: 1. Kiryluk (Iskra), 2. Stankiewicz (LZS). (let)

Piłka ręczna

W eliminacjach do mistrzostw Polski juniorów starszych w piłce ręcznej, SZS AZS B-stok pokonał w Piaseczynie tamtejszego Elektronika 33:19 (15:10).

Najlepszym zawodnikiem i najskuteczniejszym strzelcem był Dariusz Rokicki (zdobył 9 bramek).

Natomiast w Białymstoku rozegrany został mecz szczypiorniaka chłopców w ramach eliminacji do IX OSM. SZS AZS B-stok pokonał Pogoń Siedlce 33:24 (18:14).

KLASA OKRĘGOWA

Grupa białostocka. Brakujące wyniki: Skra Czarna Białostocka — Puszcza Hajnówka 4:3 Lampart — Nowe Aleksandrowo — Jagiellonia II 2:4, Włókniarz Wasilków — Pogoń Łapy 1:3, Supraślanka — Tur Bielsk Podl. 0:5, W meczu Husar Nurzec — Sokół Sokółka padł wynik 1:2, a nie jak wczoraj mylnie poinformowaliśmy 1:3.

TABELA

1. Sokół	9:1	15: 6
2. Tur	8:2	16: 4
3. Pogoń	8:0	13: 5
4. Jagiellonia II	7:1	11: 4
5. Lampart	5:3	8:1
6-7. Włókniarz Was	4:6	11:12
	4:6	11:12
	3:6	4: 8
8. Wł. K	1:7	8:16
9	0:8	10:13
	2:8	9:15
	1:8	3:13

Zanim zabrzmi „Gaudeamus"

Polemiki o projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym
Dodatkowa rekrutacja na studia Nowe wydziały
Różny stan akcji remontowej

WARSZAWA (PAP) — Podczas, gdy między Ministerstwem Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki a środowiskiem akademickim trwa polemika nad proponowanym kształtem ustawy o szkolnictwie wyższym, w której racje obu stron nie zawsze są klarowne, uczelnie krajowe w trudnej sytuacji prawno-administracyjnej i w zmienionej atmosferze przygotowują się do inauguracji nowego roku akademickiego. Władze uczelniane borykają się z wieloma problemami, a ponieważ są to nowe władze, wybrane w demokratycznych wyborach uczelnianych, sytuacja komplikuje się dodatkowo.

Z doniesień korespondentów PAP wynika, iż nowy rok akademicki rozpocznie się w warunkach daleko odbiegających od stabilności w sytuacji dosyć płynnej z punktu widzenia ustawowo-administracyjnego, w atmosferze niepewności co do kierunku dalszych rozwiązań organizacyjno-programowych niektóre uczelnie, pragnąc wyprzedzić tok wydarzeń, rozwiązują swe problemy własnymi siłami. I tak np. większość rad wydziałowych uczelni łódzkich zatwierdziła już nowe programy studiów. Pojawiają się jednak trudności. Nowe programy na niektórych kierunkach pedagogicznych nie odpowiadają warunkom obowiązujących do dziś umów zawartych z resortem oświaty o zasadach kształcenia nauczycieli. Na AGH, jak informuje rektor tej uczelni — prof. Antoni Kleczkowski, w najbliższym roku najważniejszą sprawą będzie umocnienie samorządności. „Pragniemy przekazać maksimum uprawnień radom wydziałów. Wyprzedzając ustawę o szkolnictwie wyższym opracowujemy założenia statutu szkoły i regulaminu" — powiedział prof. Kleczkowski. Podobnie podeszły do nowych problemów władze Akademii Rolniczej w Poznaniu gdzie przystąpiono do opracowania nowego statutu uczelni. Rektor tej uczelni w rozmowie z korespondentem PAP stwierdził, iż środowisko akademickie ustosunkowane jest krytycznie do formy i trybu przekazania dwóch wersji tego projektu. Nadeszły one zbyt późno, dopiero 10 września br. i nie było nad nimi społecznej dyskusji.

Właśnie zaczyna się dodatkowa sesja rekrutacyjna na studia wyższe. Uniwersytet Warszawski np. zdołał zapewnić sobie komplet studentów na większość kierunków na pierwszy rok studiów. Pozostało jednak, jak stwierdził na niedawnej naradzie minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — prof. Jerzy Nawrocki, 9 tysięcy wolnych miejsc. Z Krakowa, gdzie odbędzie się dodatkowa rekrutacja m. in. na Uniwersytet Jagielloński, a także z Gdańska, Łodzi, Poznania, korespondenci PAP informują o przygotowaniach do dodatkowej sesji rekrutacyjnej, która rozpoczyna się 14 bm. Prasa informowała już wcześniej o wszystkich kierunkach i uczelniach, w których odbędzie się dodatkowa rekrutacja. Wynika ona nie tylko z istotnego obniżenia poziomu zdających kandydatów, ale również ze zmian i korekt wprowadzonych w systemie rekrutacji na studia.

Niektóre uczelnie organizują nowe wydziały, lepiej odpowiadające aktualnym zainteresowaniom. Korespondent PAP w Gdańsku informuje, iż Wyższa Szkoła Morska w Gdyni uruchamia nowy kierunek studiów: techniczna eksploatacja portów morskich. W Lublinie zaś, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, postanowiono reaktywować zlikwidowany kilka lat temu, wydział nauk społecznych ze specjalizacjami: psychologia i socjologia, przeniesionymi z wydziału filozofii chrześcijańskiej. „W nowym roku akademickim i w nowej sytuacji musimy służyć społeczeństwu w tych dziedzinach, które budzą szczególne zainteresowanie" — powiedział prorektor KUL ks. doc. dr Henryk Wojtyska w rozmowie z korespondentem PAP red. Zbigniewem Kopciem. Na KUL powstaje również całkowicie nowy kierunek: pedagogika.

Wiele uczelni wprowadza przedłużone programy studiów. Studia na niektórych wydziałach trwać będą 4,5—5 lat. Wiąże się z tym wiele problemów organizacyjno-administracyjnych, podobnie jak socjalno-bytowych. Tymczasem zaś przebieg kampanii remontowej jest w różnym stanie zaawansowania w zależności od ośrodka akademickiego. W Łodzi np. kampania remontowa na uczelniach zakończy się najprawdopodobniej w przewidzianym terminie, tj. do 15 bm. Poważnie jednak zagrożony jest roczny program remontowo-inwestycyjny niektórych szkół wyższych w Łodzi. Uniwersytet Łódzki nie otrzyma z nowym rokiem wielofunkcyjnego budynku dydaktyczno-administracyjnego. W lepszej sytuacji wystartuje jednak w Katowicach Uniwersytet Śląski. Studenci tej uczelni zamieszkają w nowym akademiku usytuowanym opodal wydziału radia i telewizji tej uczelni.

Posiedzenie Rady Głównej ZNP

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z przekazanej PAP informacji — 14 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady Rady Głównej Związku Nauczycielstwa Polskiego poświęcone ocenie realizacji uchwał XXXII Krajowego Zjazdu Delegatów. Przedstawiciele obu związków członkowskich, ZNP-Oświata i ZNP-Nauka złożyli sprawozdanie o rezultatach prac podejmowanych w komisjach sejmowych i w roboczych kontaktach z resortami.

Rada Główna uznała za szczególnie ważny udział przedstawicieli ZNP, jako centrali związkowej, w pracach nad projektami ustaw: o szkolnictwie wyższym, Karcie Nauczyciela, przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie pracowniczym oraz związkach zawodowych. Określono zakres kompetencji ekspertów związkowych.

Raport K. Waldheima

NOWY JORK (PAP) — Sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim przedłożył w poniedziałek Zgromadzeniu Ogólnemu doroczny raport, w którym dokonał przeglądu najważniejszych problemów międzynarodowych. Nawiązując do problemu Namibii K. Waldheim stwierdził, że stwarzanie przeszkód na drodze do uzyskania przez ten kraj niepodległości szkodzi sprawie pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwojowi wszystkich państw afrykańskich w tym regionie.

Sekretarz generalny ONZ wyraził również pogląd, że oczekiwane spotkanie sekretarza Stanu USA — Alexandra Haiga z radzieckim ministrem Spraw Zagranicznych — Andriejem Gromyko może przyczynić się do wznowienia konstruktywnych negocjacji między dwoma mocarstwami. Kontynuowanie dialogu amerykańsko - radzieckiego stworzyłoby nadzieję na usunięcie wzajemnej podejrzliwości i wrogości, które są źródłem obecnego przyśpieszenia wyścigu zbrojeń — stwierdził m. in. K. Waldheim.

Po wizycie A. Haiga w Bonn

BONN (PAP) — W poniedziałek zakończyła się 2-dniowa wizyta sekretarza Stanu USA, Alexandra Haiga w Bonn. Prowadził on intensywne rozmowy z kanclerzem Helmutem Schmidtem i ministrem Spraw Zagranicznych, Hansem-Dietrichem Genscherem.

Na zakończenie wizyty odbyła się konferencja prasowa. Boński korespondent agencji AFP wyliczył najważniejsze problemy, poruszone przez Haiga. Należą do nich: sprawa rozmieszczenia pocisków Pershing i rakiet Cruise w Europie Zachodniej, termin spotkania Haiga z ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR, Gromyką, problemy bomby neutronowej i sprawa tzw. zerowej opcji.

Alexander Haig stwierdził, że absolutnie niezgodne z prawdą są informacje jakoby — z powodu obaw w Zachodnich Niemczech — rakiety Pershing miały być rozmieszczone w RFN nie w końcu roku 1983, ale w połowie roku 1984.

Alexander Haig wyraził nadzieję, że podczas spotkania z ministrem Spraw. Zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką uzgodniony zostanie czas i miejsce rozmów na temat broni nuklearnej średniego zasięgu. Haig spotka się z Gromyką w Nowym Jorku na marginesie sesji ONZ konkretnie w dniach 23 i 28 września.

Sekretarz Stanu USA oświadczył, że decyzja prezydenta Reagana w sprawie produkcji bomby neutronowej jest problemem czysto amerykańskim. W chwili obecnej stacjonowanie tej broni poza Ameryką nie wchodzi w rachubę. Rozmieszczenie jej w Europie Zachodniej mogłoby nastąpić tylko po „niezwykle dokładnych i wyczerpujących konsultacjach z sojusznikami.

Rząd amerykański uważa tzw. „opcję zerową", czyli pełną rezygnację ze stacjonowania rakiet nuklearnych średniego zasięgu w Europie Zachodniej za możliwą tylko wówczas, gdyby zaistniały ku temu „idealne warunki". Do takich idealnych warunków należałoby — zdaniem Haiga — znaczne zmniejszenie przez Związek Radziecki liczby rakiet SS-20, rozmieszczonych na europejskim terytorium ZSRR.

Kto urządził zamach w Iranie?

PARYŻ, LONDYN (PAP) — Zachodnie agencje prasowe, powołując się na radio teherańskie, poinformowały, że głównym autorem zamachu na prezydenta Radżai'a i premiera Bahonara, był sekretarz Rady Bezpieczeństwa Krajowego Masud Keszmiri. Prezydent i premier Iranu zginęli od bomby podłożonej w gmachu urzędu premiera w dniu 30 sierpnia. Informację o autorze zamachu przekazał przez radio prokurator generalny Iranu, ajatollah Rabani Amlaszi.

Jak pisze Agencja Reutera, Masud Keszmiri miał również zginąć podczas wybuchu bomby, siedząc w pobliżu prezydenta i premiera. Prokurator generalny Iranu oświadczył, że śledztwo w sprawie zamachu jest kontynuowane.

Represje w Egipcie i Sudanie

BEJRUT (PAP) — Egipt i Sudan przeżywają okres poważnych wstrząsów wywołanych represjami politycznymi i policyjnymi. Rządy Sadata i Nimejriego uruchomiły policję i wojsko dla generalnej rozprawy z opozycją religijną i świecką. Tysiące ludzi znajduje się za kratami. W Kairze nie starcza już adwokatów mogących bronić blisko 2 tys. aresztowanych, tym bardziej, że środowiska prawnicze objęte zostały sankcjami policyjnymi, zakazami wykonywania zawodu, lub wręcz aresztowaniami.

Fala represji wszczęta przez Sadata w Egipcie o rozmiarach nie znanych w 11-letnim okresie jego władzy przeniosła się o 1000 km na południe do stolicy Sudanu Chartumu, gdzie władze jednego tylko dnia aresztowały ponad 1000 ludzi, a w całym kraju około 8 tys.

Najwyraźniej też dorabia się uzasadnienia tych kroków, dokonując tzw. rewelacyjnych odkryć, mających kompromitować a'priori tych, którzy znaleźli się już w więzieniach. W Kairze prasa najpierw tłumaczyła represje koniecznością zapobieżenia tarciom religijnym między nieliczną grupą chrześcijan koptyjskich a ekstremami Bractwa Muzułmańskiego. Skoro ten motyw przestał wystarczać, powołano się na podziemne działanie zwolenników państw Frontu Odmowy a więc Libii, Algierii, Jemenu Płd. i OWP. Obecnie tuba Sadata tygodnik „Mayo" do potężnej garści zarzutów dodał nowy, wynikający rzekomo z tzw. agitacji komunistycznej dążącej do obalenia rządu „z inspiracji" niektórych państw socjalistycznych. Zarzut ten obejmuje m.in. jednego wicepremiera, kilkunastu dziennikarzy i intelektualistów.

Lista owych „zagranicznych powiązań" bynajmniej się nie wyczerpuje. Ten sam tygodnik oskarżył chrześcijan koptyjskich w Egipcie o powiązania agenturalne z libańską falangą, powodując tym zupełne zamieszanie w opinii publicznej.

Sadat postanowił za jednym zamachem oczyścić również rząd z tzw. chwiejnych elementów zapowiadając szerokie zmiany w gabinecie.

Strajk ostrzegawczy w Pile

PIŁA (PAP) — W Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam" w Pile, członkowie NSZZ „Solidarność", stanowiący około 80 proc. załogi przystąpili 14 bm. do jednogodzinnego strajku ostrzegawczego. Przyczyną była konfiskata z polecenia Prokuratury Wojewódzkiej drukowanych w lipcu br. na zlecenie komisji zakładowej i zarządu regionalnego organizacji dwóch broszur pt. „Poznański czerwiec 56" i „Bruk był naszym przyjacielem". Druk rozpoczęto bez zgody Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Trwające od lipca w tej sprawie negocjacje nie przyniosły dotychczas oczekiwanych przez „Solidarność" rezultatów, czyli zwrotu zatrzymanych publikacji.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" w zakładach „Polam" zapowiedziała na 21 bm. właściwą akcję strajkową.

Groźba przegrzania kuli ziemskiej?

Ciąg dalszy ze str. 1

energią nuklearną, wodną i innymi środkami energetycznymi nie przyczyniającymi się do zwiększenia ilości dwutlenku węgla w atmosferze). Bardziej jednak prawdopodobna jest liczba pośrednia, w postaci wzrostu o 2,5 stopnia Celsjusza, jeśli ropa naftowa i gaz będą uzupełniane mniej więcej jednakowo przez paliwa niestałe.

Jakie zagrożenia należy przewidywać? Dwa i pół stopnia Celsjusza — to wydaje się niewiele, ale nie dające się jeszcze przewidzieć rezultaty mogą być różnorakie. Rozkład temperatur na świecie wyraźnie się zmieni, wprowadzając gorący, suchy klimat na 2/3 obszaru zachodnich Stanów Zjednoczonych i Kanady, które są obecnie światowym spichlerzem zbożowym. Jeśli ten model jest prawdziwy, to susza z ostatniego lata może być typowym zjawiskiem w przyszłym stuleciu. Pokrywa lodowa Arktyki zacznie topnieć, co spowoduje podwyższenie poziomu oceanów o blisko 5 m i zalanie 25 proc. powierzchni Luizjany i Florydy oraz 10 proc. powierzchni stanu New Jersey.

Zdumiewające jest, że ten 2,5-stopniowy wzrost w okresie stulecia byłby ocieleniem o „prawie bezprecedensowej wielkości" w historii naszej planety. Oznaczałby on, że temperatury „zbliżyłyby się do temperatury mezozoicznej, a więc okresu, w którym żyły dinozaury".

Kolarskie czwartki

W ubiegłym kolarskim czwartku, rozegranym na bieżni stadionu Ogniska w Staroselcach, wśród chłopców nie zrzeszonych zwyciężył Paweł Wasiluk przed [illegible] Tobiaszewskim i Sławomirem Turowiczem. Wśród chłopców zrzeszonych w klubach triumfował Andrzej Kloskowski przed Leszkiem Horodeńskim i Grzegorzem Sosińskim.

Kolejny czwartek [illegible] godz. 18

POP po Zjeździe

Jest godzina 13.30. Dopiero teraz JERZY BOLESTA ma czas na rozmowę. Jako szef produkcji na wydziale szkła gospodarczego w Hucie Szkła musi najpierw poustawiać robotę tak, żeby jakoś szła, potem znajdzie trochę luzu.

Jest drugim sekretarzem POP i wszystko, co powie nie będzie stanowiło opinii organizacji, jedynie jego prywatne odczucia. Co myślą, czym żyją, o czym rozmawiają członkowie partii — najlepiej posłuchać na zebraniu.

Wspierający rozmowę **Adam Szepiel** — członek Egzekutywy POP, specjalista do spraw socjalnych także zwierzać się będzie tylko z własnych przemyśleń. To powinno być w „Gazecie" zaznaczone. Co ja z tego wszystkiego wybiorę, moja sprawa. Oni uważają, że to, co mówią nie jest na miarę miejsca w „Gazecie" i współczują, że muszę z niczego zrobić coś. Najlepiej, żebym tę rozmowę odłożyła. Teraz właściwie nie mają nawet programu działania. Jaki może być program, jeśli wszystko zmienia się jak w kalejdoskopie. Co i raz powstają nowe odnośniki. Organizacje partyjne wywalczyły demokrację i nie bardzo wiedzą, co z nią zrobić.

— Najpierw psioczyliśmy, że przychodzi instruktor z KM i nas ustawia, teraz mamy samodzielność i nie wykorzystujemy jej jak należy. Przyzwyczailiśmy się do działania akcyjnego. Jest akcja — no to zaliczamy. W tej chwili biegamy i nie wiemy, za co się złapać. Gdzie nam „Solidarność" pokaże rysę na murze, to ją zacieramy, nie patrząc na to, że się fundament wali.

Jednak za coś powinniśmy się złapać. Zdaniem Bolesty najlepiej za głowę. Za głowę dlatego, że zawsze byli, a szczególnie teraz potrzebni są partii ludzie myślący. Zaangażowani — tak, ale jednocześnie — z umiejętnością praktycznego myślenia. To, co się przez tyle lat rozlatywało, nie da się naprawić jednym pociągnięciem, trzeba to uzdrawiać powolną, mrówczą pracą. Na zebraniach partyjnych nie powinno się walkować spraw czysto gospodarczych, a raczej oceniać stosunek ludzi do pracy. Praca tego towarzysza nie podoba mi się, bo... Ja powinienem mieć odwagę to powiedzieć, a towarzysz mieć odwagę przyjąć to bez obrażania. Niech prawda będzie prawdą. Wszyscy mówią, że ma być dobrze, tylko wszyscy oglądają się — gdzie, na kogo? Nie wiadomo.

Kiedyś na Egzekutywie Adam Szepiel poruszył sprawę zakładowego transportu. Potem musiał kłaniać się w pas, żeby dostać jakikolwiek samochód, chociaż był to okres kolonijny, więc dla działu socjalnego, w którym pracuje, czas wzmożonej akcji przewozowej. Taka postawa kierownika transportu jako członka partii w żadnym wypadku nie odpowiada Szepielowi.

Musimy się nauczyć wzajemnie oceniać. Nie wiem, jak kto sobie wyobraża dobrego członka partii. Dla mnie aktywność — to nie rzucanie hasłami, to dobra robota. Mnie, jako członka partii, powinno oceniać się na podstawie pracy zawodowej, potem dopiero działalności społecznej.

Dlaczego na rynku nie ma proszku do prania, nie ma rajstop? Czy trzeba koniecznie produkować IXI-65? Ten proszek pojawił się w 1965 roku, a co było przedtem? Co produkowaliśmy po wojnie? Wtedy był w kraju siarczan sodu a teraz nie ma? Przestańmy demonizować import, komuś się nie chce siąść i pomyśleć — Jerzego Bolestę przeraża fakt niepodejmowania, albo zbyt wolnego podejmowania niektórych kroków zaradczych. Nie możemy siedzieć i czekać aż ktoś za nas zrobi. „Solidarność" tylko żąda, rząd tylko się broni. Za makulaturę już dawno można by było sprzedawać papier toaletowy. Chcemy mieć to czy tamto, a do niczego się nie dokładamy. Jest wiele prostych spraw do załatwienia, tylko trzeba chcieć. Przekujmy miecze na lemiesze — trzeba to ludziom powtarzać, przekonywać, może zaczną praktycznie myśleć. Uzyskaliśmy tyle swobód, nie wolno nam stracić chęci do pracy. Praca gwarantuje zaufanie.

Co tu kryć — na zebraniach w dalszym ciągu za dużo się mówi o składkach. W dalszym ciągu członka partii ocenia się na podstawie tego, czy płaci składki, czy przychodzi na zebrania. Pod tym względem niewiele się zmieniło. Zmieniło się — w odczuciu Adama Szepiela — głównie to, że ludzie wstali z klęczek, podnieśli głowy, ale, niestety, stracili resztki pokory, wyzbyli się kultury bycia, zrobili się za bardzo prostaccy. Widać to w zakładzie, widać w telewizji: przychodzi hutnik do administracji i krzyczy: cicho siedź, ja na ciebie pracuję!

Wystąpiły objawy zdziczenia obyczajów — tak by to ujął Jerzy Bolesta. Brakuje wzajemnego poszanowania. Chociaż sam jest członkiem „Solidarności", oburza go stosunek niektórych przedstawicieli tego związku do branżowców. Z ich postawy daje się odczytać brak partnerstwa: co ty tam wiesz, ja jestem facet, jestem duży, silny, co ty tam będziesz gadać.

Bolesta oburzony był telewizyjną wypowiedzią Jurczyka: Rakowski — nawet nie pan — pluje w telewizji. Trzeba krytykować, ale w ramach obowiązujących form. Pilnuj, szewcze, kopyta — jeśli ktoś nie umie być dyplomatą, niech się za dyplomację nie bierze.

Gdy Jerzy Bolesta wstępował do partii, mówiono mu: nic nie dajemy, nic nie obiecujemy, jak będzie ci się działa krzywda, to pomożemy. Było to 27 lat temu, wówczas on i jemu podobni wstępowali z przekonania, potem to już różnie bywało.

W Hucie Szkła legitymacje partyjne nosi 86 pracowników. W ostatnim roku ubyło 16 członków. Jerzy Bolesta przewiduje, że nadal będzie ubywało. On się tym nie martwi, niech nas będzie piętnastu, ale bądźmy godni miana członka partii. Jego zdaniem odchodzą z organizacji ci, którzy wstąpili przypadkowo. Odchodzą też karierowicze, ale i rozgoryczonych nie brak.

Co zrobić z demokracją?

Przychodzą natomiast tacy, którzy chcieliby wspierać partię swoim działaniem. Żli pracownicy teraz nie przychodzą, przychodzą tacy na przykład jak **Andrzej Linkowski**, sumienni i zdyscyplinowani. Gdzieś tam bywa — rolnik wypełni deklarację dlatego, że chce dostać maszynę — być może tak jest, chociaż do tego nikt się sam nie przyzna, a aparatu do wykrywania kłamstw jeszcze nie stosujemy. Tak to jest, że ludzie chcieliby, żeby z nimi postępowano uczciwie, a sami nie zawsze są uczciwi.

I Bolesta, i Szepiel nie po raz pierwszy są w Egzekutywie POP. Choć partia jest teraz niezbyt popularna, zgodzili się, bo przecież ktoś musiał się zgodzić. Jedni narozrabiali, inni muszą odkręcać, jak to się mówi — **budować zaufanie**.

W organizacji, jak w każdej, jest grupa ludzi zaangażowanych i grupa biernych. Jednych trzeba popchnąć, w stosunku do innych i popychanie nie skutkuje. Trzeba było społecznie uporządkować plac w ośrodku wypoczynkowym w Wólce, zwracam się do członka partii, nie ma czasu, ma żonę, dzieci — Szepiel też ma rodzinę, a jednak wziął na siebie obowiązki. Swoją drogą tu, w POP, przydałby się jakiś etat, choćby dla porządkowania papierów. Całe biurko teleksów, ten sprzed miesiąca powinien wisieć na tablicy ogłoszeń. Kto go schował w kąt szuflady?

Jak to zrobić, żeby było dobrze? — Bolesta po raz któryś zadaje to samo pytanie. Ludzie — myśli o członkach organizacji — wstępując do partii, wzięli na siebie obowiązki. Ilu z nich zna statut partii? Właśnie ukazało się wydanie z poprawkami. Szepiel kupił wczoraj w MPiK-u.

Trzeba myśleć o szkoleniach. Muszą porozmawiać z ludźmi, czego oczekują, czego chcieliby się dowiedzieć? Jedno jest pewne, stare formy szkoleń przeżyły się, frazesy do nikogo nie trafiają.

Na zebraniach trwa jeszcze nurt rozliczeniowy. Jeszcze wylewa się z ludzi nagromadzona żółć. Jak się nie denerwować, gdy po majowym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym wysłano do Warszawy postulat, by ustalić granice cen wolnorynkowych. Jeden z ministrów odpisał w odpowiedzi, że jest to niemożliwe, ponieważ może doprowadzić do handlu pokątnego. Proszę bardzo, a teraz ściga się spekulację! Jak to się ma jedno do drugiego? Dlaczego niektórzy myślą, że tylko oni mają monopol na myślenie.

Jeszcze przed VIII Zjazdem ich organizacja wysuwała postulaty dotyczące reglamentacji wódki i mięsa. Były też poruszane problemy odpowiedzialności wysokich urzędników, dużych dysproporcji między dochodami, sprawy dacz. To wszystko zostało w protokołach, po drodze dalej — wygładzono jak należy.

Jerzy Bolesta chciałby, żeby słowo znaczyło słowo, a prawda była prawda. Po co się pewnych rzeczy mamy domyślać? Oceniając przepływ informacji, życzyłby sobie, żeby z prasy zniknęły pewne luki. Na przykład w naszej „Gazecie" nie przeczytał jak się skończyła sprawa olsztyńskich drukarzy, nie wie też, jaki był rezultat strajku w Białostockich Zakładach Graficznych. Tyle szumu, a potem cisza. Adam Szepiel nazywa to informacją szarpaną. Informacyjne doprowadzenie do końca niektórych spraw rozładowałoby znacznie atmosferę społeczną. Pisaliśmy o polowaniach, a nie podaliśmy, jaki jest efekt tych procederów: czy winni zostali ukarani, czy zrehabilitowani?

Dlaczego o „Solidarności" pisze się najczęściej wtedy, kiedy narozrabia, kiedy ogłasza akcje strajkowe. Były wybory regionalne, czy nie warto przedstawić, co myślą, co zamierzają robić nowo wybrane władze MKZ.

Dlaczego „Gazeta" nie polemizuje z Biuletynem „Solidarności"? Czy Nowotkę słusznie odbrązowiono? Jeśli nie — to przedstawcie dowody, udowodnijcie, że niesłusznie go oskarżono.

„Trybunę Ludu" nie zawsze można kupić, po materiały do KM trzeba chodzić, „Gazeta" więc powinna wypełniać luki informacyjne. Adama Szepiela interesowałyby rozmowy z władzami województwa — co robią, jakie mają plany działania? Przed Zjazdem był wywiad z sekretarzem Zawodzińskim, później — nie. Ciekawe byłoby, co myśli głowa województwa po Zjeździe. Jerzy Bolesta tak długo by przedstawicieli władz naciskał aż musieliby się wypowiedzieć.

A w ogóle to czas skończyć z kociokwikiem w prasie, tak obydwaj nazywają poddawanie się emocjom i hołdowanie modzie na pewne informacje, czas na wypełnianie luk informacyjnych, chłodną analizę sytuacji i szukanie perspektyw wyjścia.

IRENA BIERNACKA

wzięte z życia

Proszę o tym nie pisać...

Już dobrze nie pamiętam, kiedy pierwszy raz usłyszałem tę prośbę mego rozmówcy: — Ale ja bardzo proszę o tym nie pisać. Pan wie, miałbym później duże nieprzyjemności. Z reguły wtedy odkładam długopis i przestaję notować. Ale później jakoś żyłka reporterska nie daje mi spokoju i coś kusi, aby poufne informacje przelać na papier.

Lojalność jednak wobec rozmówcy obowiązuje. Reporter najczęściej zmienia nazwy i nazwiska, pisze anonimowo i robi co może, aby interlokutorowi nic złego się nie stało. Kiedyś jeden z dyrektorów opowiedział mi o tzw. rejonizacji w przydziałach atrakcyjnych towarów z branży tekstylnej i odzieżowej. Wynikało z niej, że np. białostockie zakłady włókiennicze miały formalny zakaz sprzedaży tkanin (niektórych, oczywiście!) dla przedsiębiorstw handlowych w swoim macierzystym województwie.

— Czy to nie zakrawa na skandal?

— Oczywiście, że tak. Ale nic na to nie możemy poradzić. Obowiązują rozdzielniki. I rejonizacja.

Dyrektor podał mi szczegółowy wykaz towarów, których nie wolno było zbywać na miejscu, ale w określonych rejonach kraju. Podobne zakazy obowiązywały również zakłady przemysłowe z innych województw. Oczywiście, nie wytrzymałem i napisałem o tych nonsensownych przepisach. Zgodnie z przyrzeczeniem, nazwiska rozmówcy nie podałem.

Jakże się zdziwiłem, kiedy po kilku tygodniach odwiedził mnie znajomy dyrektor. Nie ukrywał swego zmartwienia.

— Źle ze mną! — powiedział.

— Co się stało?

— W resorcie dostałem za swoje. Chodzi o rejonizację, o której panu mówiłem.

— Przecież nie podałem pańskiego nazwiska.

— No, tak... Ale w resorcie ustalili, że na naradzie poświęconej rejonizacji uczestniczył tylko jeden przedstawiciel z Białegostoku.

— Czyli pan?

— Otóż to! Krewa, redaktorze! To może się dla mnie źle skończyć. Co robić? Może jakieś sprostowanko?

Przyznam się, że poczułem się nieswojo. Przecież dyrektor mnie wyraźnie ostrzegał: — Proszę o tym nie pisać, to tylko do pańskiej wiadomości. A ja zlekceważyłem cichą umowę, jaka w takich sytuacjach obowiązuje dziennikarza. Poradziłem dyrektorowi, aby kategorycznie zaprzeczał, iż na ten temat z kimkolwiek rozmawiał. Ja w razie czego nie puszczę farby.

—To dobry pomysł. Postąpię jak pan radzi. Może uwierzą.

Rada poskutkowała, bo mój znajomy dyrektor nie wyleciał ze stanowiska i urzędował jeszcze kilka ładnych lat.

Proszę o tym nie pisać... Najczęściej rozmówcy proszą o to, kiedy opowiadają o różnych paradoksach, nonsensach, skandalach i śmieszkach. A jest ich w życiu sporo. Często wynikają one z przepisów, które nie wytrzymują próby życia. Nie dziwnego, że trzeba je często omijać lub pomijać.

Pamiętam, że w jednym z przedsiębiorstw budowlanych poinformowano mnie o znakomitych wynikach w wykonaniu planu. Posypały się komplementy pod adresem dzielnej załogi, która nie szczędziła trudu, aby jak najlepiej wywiązać się ze swoich obowiązków. Gdy już miałem wychodzić, zatrzymał mnie jeden z pracowników działu zaopatrzenia.

— Powiem panu coś pikantnego.

— Słucham...

— Ale proszę przyrzec, że pan o tym nie napisze.

— Trudno. Przyrzekam.

— Może pan nie uwierzy, ale produkcję wykonaliśmy z 11-procentową nadwyżką przy jednoczesnym zrealizowaniu dostaw materiałów w 60—70 procentach. Proszę, służę dokumentami...

Podsunął mi pękatą teczkę z fakturami i zestawieniami. Wszystko się zgadzało. Czyżby jakiś cud? Skąd wzięli pozostałe materiały, których im oficjalnie nie przysłali — zgodnie z zamówieniami — ich dostawcy? Okazało się, że z... wymiany. Pewnych materiałów mieli nadwyżki z poprzednich lat, które w razie potrzeby wymieniali za inne w bratnich przedsiębiorstwach.

Czasem jak tak pomyślę, to z tych poufnych informacji, które w życiu zebrałem, mógłbym dziś napisać grubą księgę. Bo na co jak na co, ale na brak paradoksów i absurdów narzekać nie możemy.

ST. STARAD

Najlepsi zebrali po pół tony

Stosy makulatury — za sprawą uczniów

Od wielu lat przedsiębiorstwa zajmujące się pozyskiwaniem surowców wtórnych mają niezawodnych sojuszników i propagatorów tej akcji w szkołach. Starania o rozszerzenie zbiórki makulatury spotykają się z czynnym wsparciem nauczycieli i rodziców. Wszak korzyści są wielorakie: przemysł zyskuje cenny surowiec do produkcji papieru — na zeszyty, podręczniki, książki; szkoły — pieniądze na własne potrzeby, np. imprezy czy wycieczki; uczniowie — często są to harcerze — uczą się oszczędzania i gospodarności.

O tym, że nauczyciele i uczniowie starają się — często na piątkę — świadczy fakt, iż rokrocznie 10 — 15 proc. skupionej makulatury dostarczają szkoły i drużyny harcerskie. W minionym roku szkolnym — jak wynika z dokonanego ostatnio podsumowania w Okręgowym Przedsiębiorstwie Surowców Wtórnych — szkoły w województwie **białostockim** zebrały prawie 566 ton makulatury, w **łomżyńskim** — 197, a w **suwalskim** — 231 t. W Białostockiem udział w zbiórce miało 286 szkół (na 333 istniejące), a w Łomżyńskiem — 192 szkoły (na 207). Wyliczono, iż statystycznie na każdego ucznia przypadło 5 kg zebranej makulatury. W wielu jednak szkołach uzyskano grubo powyżej tej przeciętnej — od 12 do 26 kg na osobę (w LO im. Taraszkiewicza w Bielsku Podlaskim).

W grupie 32 najbardziej aktywnych w tej zbiórce znalazły się szkoły podstawowe nr 1, 2, 8, 12, 14, 15 w Białymstoku, nr 3 w Bielsku Podl. nr 2 w Siemiatyczach, nr 1 i 2 w Sokółce, nr 2 w Hajnówce, nr 2 w Grajewie, zespoły szkół — budowlanych i rolniczych w Łomży, ogólnokształcące — w Grajewie i Wysokiem Maz., ZSZ w Kolnie, a ze szkół wiejskich — w Białowieży, Czarnej Białostockiej, Dubiczach Cerkiewnych, Krynkach, Supraślu, Surażu, Turośni Kościelnej, Andrzejewie, Szczuczynie, Gołaszach i Porytem Jabłoni.

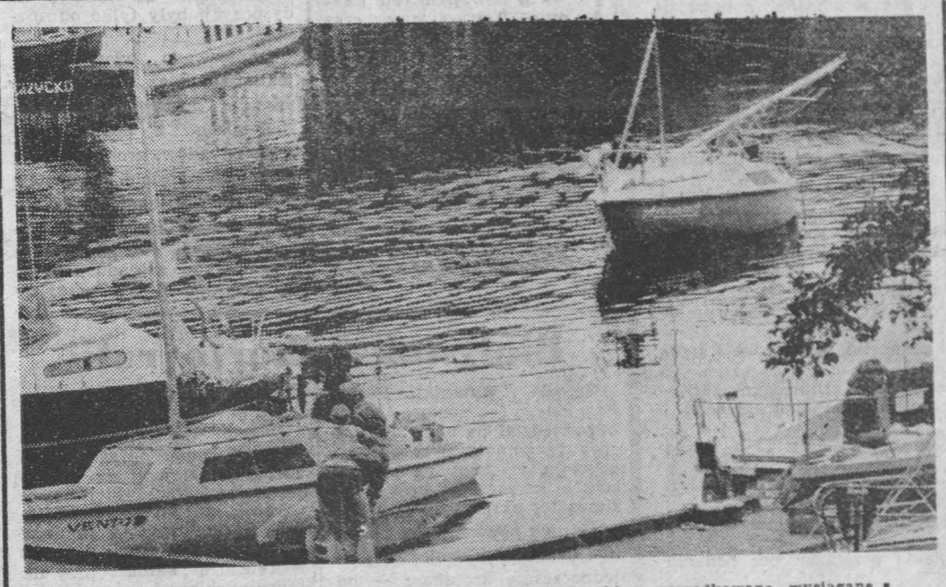
Na liście indywidualnych zbieraczy — rekordzistów znalazło się w Białostockiem 30 uczniów, a wśród nich **Andrzej Popławski** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Białymstoku (504 kg), **Marzena Pajkert** z kl. VI b i **Krzysztof Mikiewicz** z kl. VIII b (oboje są uczniami SP nr 21 w Białymstoku i zebrali po 500 kg), **Katarzyna Leszczyńska** z kl. IV oraz **Jacek Leszczyński** z kl. III ze Szkoły Podstawowej w Czaczkach (zebrali po 400 kg).

W Łomżyńskiem wyróżnili się: **Marzena Arciszewska** z kl. Va, SP nr 4 w Grajewie (zebrała aż 730 kg makulatury), **P. Murowski** z kl. II LO w Wysokiem Maz. (350 kg), **Adam Milewski** z kl. IIIc, SP nr 1 w Wysokiem Maz. (300 kg), **Adam Brzostowski** z kl. II ZSG w Grabowie (200 kg), **Robert Koc** z kl. VI SP w Hodyszewie (370 kg) i **Bogdan Drobiński** z kl. Va ZSG w Szczuczynie (218 kg).

Zbieracze — rekordziści jak też opiekunowie uczniów w najbardziej aktywnych szkołach otrzymali bony premiowe, ufundowane przez Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych.

Nie można tu poprzestać na słowach uznania. Potrzebna jest również dalsza zachęta. Rozpoczął się właśnie nowy rok szkolny i zbiórka makulatury tradycyjnie będzie kontynuowana. Zauważmy, iż przyniesie może ona lepsze wyniki niż w ubiegłym roku pod warunkiem, że do akcji włączą się rzeczywiście wszystkie szkoły i wszyscy uczniowie. Zadbajmy więc, żeby w tym roku było lepiej, tym bardziej że fabryki papieru odczuwają — jak wiadomo — wielkie niedobory surowca.

(bis)



Na przystaniach ruch coraz słabszy. Przybijające jednostki są porządkowane, wyciągane z wody. Do zobaczenia za rok pod żaglami. Na zdjęciu: przystań w Ruciane-Nidzie.

Na jeziorach ostatki...



Lato szybko zbliża się do końca. Na jeziorach tu i ówdzie widać jeszcze żaglówki i statki pasażerskie białej floty. Mimo fatalnych prognoz, tegoroczny sezon nie należał do najgorszych. Było pogodnie. Mimo poważnych trudności ludzie zdobywali zaopatrzenie; słowem — sezon letni upłynął pod znakiem słońca i stania w kolejkach — szczególnie w ośrodkach miejskich i na wsiach wokół jezior mazurskich.

Przy wszystkich narzekaniach trudno nie tęsknić za mijającymi słonecznymi i ciepłymi dniami, za kąpielami, pływaniem pod żaglami, wyprawami do lasów itd. Po prostu — nam jest szkoda lata...

(jag)

Żegluga Mazurska powoli kończy sezon. Jeszcze kilka dni pływania, jeszcze parę wycieczek, wypraw ostatnich turystów. I powrót do portu.

Na zdjęciu: ostatni pasażerowie wsiadający na statek na przystani w Giżycku.

Fot. Krzysztof Świderski

Wpłaty do 19 września br.

Szansa na „Poloneza"

W nawiązaniu do komunikatu Narodowego Banku Polskiego w sprawie dodatkowych szans dla osób, które dokonały przedpłat na samochody „Fiat" 125 i 126 p, nie uzyskały natomiast uprawnień do nabycia samochodów oraz nie wycofały pieniędzy, informujemy, że dopłaty na „Polonezy" przyjmowane będą we wszystkich powszechnych kasach oszczędności do 19 września br. bez jakichkolwiek ograniczeń od wszystkich zainteresowanych uprawnionych do dokonania dopłaty.

Uprawnienia do nabycia „Polonezów" w poszczególnych latach zostaną ustalone w drodze losowań, które przeprowadzone zostaną najpóźniej na początku października br.

Oto ilości samochodów „Polonez", które będzie można uzyskać w drodze przeniesienia przedpłaty dotychczasowej i dokonania odpowiedniej dopłaty. **Woj. białostockie**, kolejne ilości na lata 1983, 1984 i 1985: 41, 110 i 151, łącznie 302 samochody; **woj. łomżyńskie**: 14, 38 i 52, łącznie 104 samochody; **woj. suwalskie**: 19, 52 i 71, łącznie 142 samochody.

Zainteresowani klienci po przedłożeniu w PKO dowodu pierwszej wpłaty, wypełniają wniosek o przeniesienie przedpłaty na samochód „Polonez" i dokonują dopłaty: r. 1983 — dopłata do kwoty co najmniej 165 tys. zł, rok 1984 i 1985 — dopłata do kwoty co najmniej 99 tys. zł. Przy wypełnianiu wniosku należy określić tylko jeden rok nabycia samochodu (1983, 1984 lub 1985).

Osoby, które dokonały wpłaty na r. 1982 i bez skutku czterokrotnie uczestniczyły w losowaniach, otrzymają uprawnienia do nabycia samochodu już w r. 1986. Osobom, które dokonały wpłaty na lata 1983—85, nie wylosowały uprawnień do nabycia samochodu i nie dokonały przedpłaty na „Polonezy", zapewnia się nabycie samochodu w latach 1987—1989.

W związku z tym zainteresowanym proponuje się pozostawienie wkładów w PKO z oprocentowaniem 8 proc. rocznie na rzecz klienta i 2 proc. rocznie na modernizację przemysłu motoryzacyjnego i rozwój jego zaplecza. Potwierdzenia przyjęcia przedpłat na lata 1987—1989 zostaną przesłane w czwartym kwartale br. Wpłaty ratalne będą dokonywane od stycznia 1982 do grudnia 1986.

(h)

Ku lepszemu

Jaskółka wiosny nie czyni

Minął rok od pamiętnych wydarzeń sierpniowych, które odsłoniły również pole do działania rolnikom, stworzyły im się przebicia w dążeniu o swoje prawa, o lepsze jutro wsi i jej mieszkańców. Jak jest teraz, po roku, rolnicy spostrzegają wpływ Sierpnia na zmiany wsi? W czym się one przejawiają i na ile satysfakcjonują ludzi?

Oto parę uwag, spostrzeżeń i refleksji **Nikifora KRUPY**, sołtysa wsi **Guja** w gminie Węgorzewo, gdzie gospodarzy 53 rolników.

— Przez całe lata wymagało od chłopa, żeby jak najwięcej produkował, nie troszcząc się czym i jak to zrobi, kosztem i wysiłkiem. Rezultat — w ostatnich dwóch latach ubyło w naszej wsi jedenaście gospodarstw. Tak by nie było, bo nie liczono się z głosem rolników. Teraz — i to zaliczam do największych zdobyczy minionego roku — rolnik może otwarcie żądać tego, co mu potrzeba, by produkcję mógł rozwijać, lżej pracować i dostatniej żyć. Ale prawda jest taka: wieś żąda, mówi się — wszystko dla rolnictwa, a w praktyce jest inaczej.

W tym roku mamy niezłe plony zbóż i okopowych. Uważam jednak, że tego urodzajnego roku nie wykorzystano. Wielu rolnikom wiosną zabrakło nawozów do zasilenia upraw i środków ochrony roślin, choć mówiło się, że będzie ich więcej. Jesienią sytuacja wcale nie jest lepsza, nadal jesteśmy pokrzywdzeni z nawozami. Uszykowałem pole pod żyto i pszenicę ozimą i wstrzymuję się z siewem, gdyż nie mogę kupić nawozów fosforowych. Poza solą potasową w magazynach nie ma nic. Doświadczenie uczy, że jeśli żyto nie rozkrzewi się jesienią, wiosną będzie marne. Obserwujemy też, że nawozy nie są dzielone zgodnie z potrzebami terenu. Na przykład w niedalekim Strokowie, należącym do Olsztyńskiego, z nawozami nie ma problemów. Nam, rolnikom z Gui, nie wolno sprzedać, my „cudzy".

— Podział na olsztyńskich i suwalskich odczuwamy na podstawie narzuconych nam terminów dostaw — od 6 października br., buraków do cukrowni w Kętrzynie. Moim zdaniem jak i sąsiadów jest to co najmniej o dwa tygodnie za późno. Ludzie są niezadowoleni, bowiem to oznacza pracę w krótkie, chłodne i mokre dni. Ci, którzy posieli po hektarze i więcej obawiają się, czy buraki nie zamarzną. Z robotą nie poleci, gdy rąk do pracy brakuje, mechanizacji nie ma, zaś plony trudno wywieźć. Drogi mamy słabe, a nie ma komu doprowadzić ich do porządku. Jest to zresztą problem dokuczający rolnikom nie tylko z Gui.

Gdy pytam Nikifora Krupę, od czego przede wszystkim uzależnią zwiększenie produkcji żywności, na pierwszym miejscu wymienia **mechanizację**. Dwie osoby w kilkunastohektarowym gospodarstwie bez maszyn nie nadążą z robotą — powiada — nie uprawią dobrze pola i nie rozwiną hodowli, bo po prostu nie wystarczy im sił i czasu. Jeśli chodzi o traktory, w Gui ma je co drugi gospodarz, natomiast maszyn towarzyszących jak na lekarstwo. Ot, dla przykładu — trzy snopowiązałki. Na kółko rolnicze też nie można się oglądać, gdyż i tutaj mechanizacja upadła. W tym roku przynajmniej otwarcie powiedziano komu i ile kółko zrobi, więc rolnicy nie liczyli na usługi. Ale to sprawy nie rozwiązuje. Wciąż czekamy na spełnienie obietnic, że maszyn będzie więcej, że weźmie się za to ten duży i ten mały przemysł.

— Ostatnio usłyszeliśmy, że maszyny przydzielać się będzie za odpowiednią ilość sprzedanego żywca. Obawiam się jednak, czy zarządzenie nie wprowadzi takiego zamieszania, jak kartki na mięso, to znaczy, że talony będą lecz bez pokrycia. Przy takim niedostatku sprzętu, jaki jest obecnie, rolnicy zrobią wszystko, żeby na przydział zasłużyć. To podciągnie gospodarstwa średnie. Trzeba wziąć jednak pod uwagę specjalistyczne gospodarstwa hodowlane, dające wysoką produkcję, które w ubiegłych latach w pierwszym rzędzie otrzymywały maszyny. One będą znów pierwsze w kolejce po talony i mogą je odsprzedawać. Ponadto w nabliższych latach dostawy mięsa wzrosną na skutek podwyżki cen. Tak mówię, bo widzę, że wielu rolników z mojej wsi przestawia się na świnie, kupuje bądź odhodowuje maciorki, a nie wysprzedaje, jak to było w zeszłym roku. Efekty w trzodzie powinny być odczuwalne jesienią przyszłego roku. Jest też tendencja wzrostu hodowli bydła. Mleko się opłaca i jałowizna też. Można powiedzieć, że jest to pierwszy rok, kiedy rolnikom zaczyna się lepiej powodzić, mają wyższe dochody. To zachęca do pracy, do inwestowania. Tylko że możliwości inwestowania są ograniczone. Mała jest na przykład pula materiałów na remonty bieżące i modernizacje, u nas tak bardzo potrzebne.

— Na plus minionego roku należy zaliczyć zwrot w gospodarce ziemią. Jeszcze nie tak dawno grunty, przekazywane na Skarb Państwa, na siłę wciskano do PGR Dąbrówka Mała, choć byli chętni rolnicy, aby je kupić. W tym roku PGR oddał 80 „niechcianych hektarów", które na wiejskim zebraniu rozdysponowano wśród ośmiu gospodarzy. Z tej powierzchni rolnicy zebrali zboże, zielonki, będzie większa hodowla. Chętnych jest jeszcze na kupno 60—70 ha. To zaspokoiłoby głód ziemi, lecz PGR na dalszą sprzedaż już się nie zgadza. Dzisiaj 10-hektarowe gospodarstwo posiadające trochę maszyn, jest po prostu za małe, żeby rozkręcić produkcję. Moim zdaniem ziemi rolnikom nie należy żałować. Nie jest ważne kto, lecz jak ją uprawia.

J. SZTACHELSKA

nie omijaj szczęścia!
kup los Loterii Pieniężnej
Błyskawica
EXTRA



do wygrania 350 MILIONÓW ZŁ
80 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
LOSY W KIOSKACH „RUCH" W CAŁYM KRAJU
POLSKI MONOPOL LOTERYJNY
k 3164-0

RÓŻNE

KUPIĘ przedwojenne butelki szklane. E. Lubczak, Skopenki 15 m. 83, 37-450 Stalowa Wola.
k 3167-0

KROSNO tkackie mechaniczne do wyrobu dywanów — sprzedam. Łapy, Gliniana 11.
g 5394-0

CIĄGNIK produkcji radzieckiej T-25 — sprzedam. Piotr Malinowski, Grawie Nowe, p-ta Kalętnik, woj. suwalskie.
Sg 3503-1

MIESZKANIE M-3 (42 m kw.) w Szczecinie z wszelkimi wygodami, nowe budownictwo — zamienię na większe lub równorzędne w Suwałkach. Bliższe informacje: Suwałki, Żeromskiego 18.
Sg 3505-1

MIESZKANIE 45 m kw. w Białymstoku zamienię na podobne lub domek jednorodzinny w Augustowie, Sztabinie lub okolicy. Wiadomość: 15-213 Białystok, ul. Mickiewicza 31 m. 6. Marian Korzeniewski.
g 5111-0

ODSTĄPIĘ pokój pracującym paniom. Białystok, Plutona 6.
g 5442-1

„FIATA" 126 P 650 (przebieg 19 tys.), stan bardzo dobry, rok 1978 — sprzedam. Suwałki, ul. E. Plater Blok 30 m. 26.
Sg 3502-1

„FIATA" 125 „1500", fabrycznie nowy — sprzedam. Wiadomość: Słupie, gm. Suwałki. Zdzisław Izbicki.
Sg 3507-1

BUDYNKI z placem — pilnie sprzedam. Helena Taraszkiewicz, Szwajcaria, woj. suwalskie.
Sg 3506-1

OŚRODEK POLSKIEGO KOMITETU WSPÓŁPRACY z ALLIANCE FRANCAISE

ogłasza zapisy

na intensywne kursy języka FRANCUSKIEGO w następujących grupach:

JĘZYK FRANCUSKI dla początkujących
JĘZYK FRANCUSKI dla zaawansowanych
JĘZYK FRANCUSKI specjalistyczny (techniczny, medyczny)
JĘZYK FRANCUSKI dla dzieci

UWAGA!

Najlepszy słuchacz kursu, który rozpoczął naukę języka w naszym Ośrodku wyjedzie w przyszłym roku na wspaniałe 2-tygodniowe wakacje do Francji.
Nagrody takie przyznawane będą corocznie.
Ośrodek oferuje swoim słuchaczom ciągłe kontakty z życiem kulturalnym i naukowym Francji, ciekawe spotkania z francuskimi aktorami, piosenkarzami, muzykami, poetami.

Czekamy na miłośników jednego z najpiękniejszych języków i krajów świata.

Język francuski nie jest trudny!!

Zapisy przyjmowane są codziennie od dnia 20 sierpnia 1981 r.
w siedzibie Ośrodka przy ul. Manifestu Lipcowego 14
od godz. 12 do 17.

UDZIELAMY SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI TELEFONICZNYCH tel. 226-25.

k 3016-0

„Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia Odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią w Bielsku Podlaskim dla ulic: Elektryczna od Wschodniej do Mickiewicza, Gagarina oraz Dzierżyńskiego dnia 16.09.81 w godz. 8—15;

Mickiewicza od Broniewskiego w kierunku Narwi od dn. 16.09.81 godz. 8 do dn. 17.09.81 godz. 18;
w Siemiatyczach dla ulic: Głowackiego, Zagumienna, Ciechanowiecka, Kilińskiego, Ściegiennego, Wąska, Zastodolna oraz POM, Centrala Nasienna dn. 19.09.81 w godz. 9—13;

W Bielsku Podlaskim dla ulic: Żwirki i Wigury, Dzierżyńskiego, Gagarina, Rejonowa dn. 19.09.81 w godz 7—10 i 17—20, Ściegiennego, Kryniczna, Targowa, Kościuszki od Dzierżyńskiego do 1-go Maja dn. 18.09.81 w godz. 12—14 i 19.09.81 w godz. 17—20

W/w przerwy spowodowane zostaną przebudową urządzeń energetycznych".

K 3059-1

DOM jednorodzinny, piętrowy, wolny do zamieszkania położony w Łomży ul. Wojska Polskiego 125 — sprzedam. Wiadomość: Łomża, ul. Uśmiechu 9 (Oś Młodych).
p 1009-00

„WOŁGĘ" Gaz z silnikiem Mercedesa D (rok produkcji 1974) — sprzedam. Suwałki, ul. Korczaka 12/35 (po godz 15)
Sg 3504-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w ŁOMŻY

ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż n/w pojazdów:
— Star 3 W-200, zużycie 65%
cena wywoławcza 122.500 zł
— Star C-28, zużycie 75%
cena wywoławcza 67 500 zł
— Naczepa D-68, zużycie 75%
cena wywoławcza 17.325 zł

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— Żuk A-13, zużycie 65%
cena wywoławcza 75.250 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 września 1981 r. o godzinie 10 w siedzibie przedsiębiorstwa
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto 845005-1007-131 BGŻ Łomża lub do kasy przedsiębiorstwa
W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.
Przedsiębiorstwo zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2831-1

REJONOWE ZAKŁADY GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W GRAJEWIE, ul. Komunalna 6

ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę budynku magazynowo-składowego typ „Mazur" o wymiarach 12×24 m.
W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Technicznym każdego dnia od godz 8 do 15 z wyjątkiem sobót. niedziel i świąt.
Oferty należy składać na w/w adres do dnia 22 września 1981 r do godz. 8.
Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 22 września 1981 r. o godz 9 w budynku tut. zakładów.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3100-1

Wyrazy głębokiego współczucia
HILAREMU KARWOWSKIEMU
Prezesowi Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" w Łomży
z powodu śmierci
Brata
składają:
Komisja Zakładowa oraz członkowie Związku NSZZ „Solidarność"
k 3244-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
ŻONIE i RODZINIE
z powodu śmierci długoletniego pracownika spółdzielczości mleczarskiej
Kol. Ryszarda Woźniaka
składają:
Dyrekcja i współpracownicy WZSMlecz. Zakładu Obrotu Towarowego w Białymstoku.
k 3243-1

Od Mieszka I do Mieszka I

Nadawanie nazw ulicom zabiera stosunkowo niewiele czasu w pracy Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku. Zdarza się jednak, że upamiętnianie w ten sposób jakiejś postaci budzi kontrowersje.

Kiedy w początkach lat siedemdziesiątych do budynków stojących wzdłuż jednej z powstających ulic wprowadzali się lokatorzy, w dowodach osobistych wpisywano im, że zamieszkali przy ul. Mieszka I. Nie była to jeszcze nazwa zatwierdzona przez MRN, ale figurowała w planach urbanistycznego zagospodarowania przestrzennego i w ewidencji Biura Geodety Miejskiego jako najbardziej „zgodna z piastowskim charakterem osiedla". Wydawało się, że jej zatwierdzenie jest tylko kwestią czasu.

Jednak 29 listopada 1974 roku na V sesji MRN ówczesny wiceprezydent Białegostoku — **Józef Kretowicz**, zgłosił wniosek będący zarazem projektem uchwały „w sprawie zmian granic osiedli mieszkaniowych oraz nadania nazw ulicom". Projekt przewidywał m.in. zmiany nazw ul. Depowej na Wójsk Ochrony Pogranicza, Sukiennej na Stanisława Juchnickiego, Garbarskiej na Piotra Lubinieckiego, Świeżej na Romana Woźniaka. Ulicy Mieszka I — formalnie jeszcze nie nazwanej — zaproponowano nadać imię Jana Stąpora.

Radni Edward Kalinowski i Zenon Herba zgłosili zastrzeżenia i zapytali o motywy wprowadzenia zmian w tradycyjnych nazwach tych ulic. Wiceprezydent wyjaśnił, że dawne nazwy ulic „nie odpowiadają ich obecnemu charakterowi, a ponadto częściowo zmieniło się ich położenie". Nowe nazwy „proponuje się dla uczczenia pamięci działaczy partyjnych i społecznych zasłużonych dla rozwoju woj. białostockiego i miasta Białegostoku".

Radni uznali to wyjaśnienie za niewystarczające. W związku z tym, że bezzasadność samej potrzeby zmiany nazw była oczywista, radny Z. Herba zgłosił kompromisowy wniosek, by nazwiska proponowane przez wiceprezydenta uwiecznić na tabliczkach ulic dopiero powstających. Jednak ulice te znajdowały się na peryferiach, a „zasługi tych działaczy uzasadniają nazwanie ich imieniem ulic położonych w centrum miasta".

Próbowałem dowiedzieć się, czym zasłużył się dla miasta, regionu czy kraju Jan Stąpor. Trudno znaleźć o nim szersze informacje. Wiadomo, że bardzo krótko był w Białymstoku.

J. Kretowicz, na moje telefoniczne pytanie, co mógłby dziś dodać do swego uzasadnienia z 1974 roku, powiedział:

— To był nakaz. Dali mi kartkę i przeczytałem. Taki był układ, że odmówić nie mogłem.

Projekt wiceprezydenta J. Kretowicza większością pięciu głosów stał się uchwałą. Dwudziestu radnych wstrzymało się od głosu. **Maurycy Biruła**, radny od czterech kadencji, powiedział mi, że była to najbardziej burzliwa sesja Rady na tak marginalny temat, jakim jest nazewnictwo ulic.

„Sprawa Mieszko — Stąpor", budząca do dziś protesty mieszkańców, zmierza do finału. Pan Biruła, przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności, zdradził mi (bynajmniej nie w tajemnicy) że na posiedzeniu tejże Komisji przyjęto projekt uchwały na najbliższą, wrześniową sesję Miejskiej Rady Narodowej. W projekcie przewiduje się m.in. dokonanie zmian nazw kilku ulic, w tym przemianowanie ul. Stąpora na Mieszka I, Przodowników Pracy na Bohaterów Monte Cassino, Mistrzów Plonów na kard. S. Wyszyńskiego.

W spisie ulic miasta Białegostoku znajdziemy jeszcze niejedno nazwisko, które czas zweryfikuje.

K. OCHRYMIUK

Dni Białegostoku—81

Historia i refleksja

Uroczystym posiedzeniem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oraz Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Białegostoku zainaugurowane zostały Dni Białegostoku — 81. Spotkanie to miało charakter wspomnieniowo — refleksyjny; głównym tematem była historia miasta i jego obywateli. Wystąpienia Pawła Borowskiego i Adama Dobrońskiego dotyczyły w głównej mierze sławnych i zasłużonych białostoczan. Natomiast działacze TPB Janusz Maśliński i Stanisław Romanowicz — przedstawili zebranym cele i zadania Towarzystwa oraz program tegorocznych obchodów Dni Białegostoku, podkreślając, że mają one pogłębić zainteresowanie rodzimym miastem i jego sprawami, a także stworzyć okazję wszystkim obywatelom do uczestniczenia w wielu ciekawych imprezach. Miłym akcentem uroczystości był występ białostockiej pianistki — HELENY MELEZINI.

(CH)

Własnymi rękami — własna świetlica

Pracownicy Zakładów Meblarskich Spółdzielni Pracy w Białymstoku, gdy przyjdzie urządzać jakąś zakładową uroczystość, nie muszą troszczyć się o kłopotliwe wynajmowanie odpowiednio reprezentacyjnej sali. Swego czasu postanowili wyremontować znajdującą się w jednym z ich zakładów dużą halę. Gdy przystąpiono do roboty, do dyspozycji były tylko odrapane ściany.

Opracowano własny projekt adaptacji. Ściany uzyskały gustowne boazerie, sporządzone z poprodukcyjnych odpadów, zrobiono małą estradę, wyłożono drewnem sufit. Z kilku komórek zrobiono kuchenne zaplecze, z którego korzystą się, gdy ktoś z pracowników zakładu urządza na przykład ślubne przyjęcie czy w czasie zakładowych imprez rozrywkowych.

Wszystkie prace przy adaptacji obskurnych niegdyś pomieszczeń na przytulną świetlicę wykonano społecznie, zaoszczędzając w ten sposób kilkaset tysięcy złotych. (mip)

Białystok w kartografii

Zdjęcia i pamiątki Piotra Sawickiego — seniora, który odpowiedział na apel MDK w sprawie pomocy przy organizowaniu wystawy pt. „Białystok w kartografii" będą podstawą tej ekspozycji. Pan Sawicki, jak powszechnie wiadomo, działacz — społecznik, a jednocześnie kronikarz — od wielu lat dokumentuje przeobrażenia zachodzące w naszym mieście.

Drugim ważnym elementem imprezy będzie obraz Białegostoku, jaki jawi się w planach urbanistów. O kierunkach rozwoju miasta mówić będzie doc. Helena Nowara. Impreza odbędzie się 15 bm. o godz. 18 w kawiarni „Fama" przy ul. Dzierżyńskiego 5.

(CH)

W kilku wierszach

● **Dziś i jutro, 15 i 16 bm. odbędą się spotkania radnych WRN i MRN z mieszkańcami Białegostoku. Dziś w świetlicy Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Bema 89 o godz. 18, natomiast jutro w Zespole Szkół Mechanicznych przy ul. Broniewskiego 14 o godz. 17.**

Radni omówią stan i perspektywy rozwoju wychowania przedszkolnego i szkolnictwa podstawowego do r. 1985 w woj. białostockim oraz program i perspektywy realizacji budownictwa mieszkaniowego i gospodarki zasobami mieszkaniowymi do r. 1985 w Białymstoku. (SA)

● **W najbliższy czwartek, 17 września (tylko w jednym dniu) Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych organizuje we wszystkich własnych punktach skupu na terenie Białegostoku wymianę makulatury na papier toaletowy według przeliczenia: trzy kg makulatury za jedną rolkę papieru. Różnica do pełnego rozliczenia na korzyść dostawców będzie wypłacana pieniędzmi przez punkty skupu. Makulaturę można przynosić w godzinach od 7 do 18. Warto przygotować ją wcześniej i skorzystać z okazji, jako że ten niezbędny artykuł higieniczny jest, niestety, deficytowy i powszechnie poszukiwany. (bis)**

ZMW do wszystkich rolników

Przyspieszmy sprzedaż zboża i żywca

Przewodniczący kół Związku Młodzieży Wiejskiej woj. białostockiego zwracają się z następującym apelem do młodzieży wiejskiej i rolników.

Sytuacja zaopatrzeniowa w artykuły żywnościowe na wsi i w mieście jest krytyczna. Zakłady przemysłowe przestają produkować. Gwałtownie wzrastają napięcia społeczne, społeczeństwo jest na krawędzi psychicznej wytrzymałości.

Uważamy, że w aktualnej sytuacji klucz do odwrócenia zgubnego biegu wydarzeń leży w rolnictwie. W związku z tym zwracamy się do wszystkich rolników, do młodzieży wiejskiej o rozpoczęcie sprzedaży zboża i żywca oraz przyśpieszenie realizacji umów kontraktacyjnych. Podejmując ten apel przerwiemy wzrost nastrojów antychłopskich w mieście. Zaprzeczymy przez to poglądom, że wieś przetrzymuje żywność, że gospodarstwa chłopskie dezorganizują funkcjonowanie rynku. Podjęcie tego apelu leży w najżywotniejszym interesie ludności miejskiej, jak również samej wsi.

Jednocześnie występujemy wobec władz wojewódzkich z propozycją wprowadzenia na okres przejściowy (1982 r.) nowych zasad przydziału maszyn i sprzętu rolniczego, uznając za podstawowe kryterium na ten okres sprzedaż określonej ilości zboża i żywca w miesiącach: wrzesień, październik i listopad bieżącego roku.

Uważamy także za zasadne w tym okresie wprowadzenie przedpłat na sprzęt gospodarstwa domowego realizowanych w formie sprzedaży zboża i żywca. Głęboko wierzymy w szeroki oddźwięk naszego apelu ze strony producentów rolnych, jak również w pozytywny stosunek władz wojewódzkich do zgłoszonych przez nas propozycji.

Przewodniczący Kół ZMW woj. białostockiego

PAKIET SYGNAŁÓW

UPARCI JAK...

Wracamy do sprawy po raz „enty", bo zmusza do tego upór posiadaczy samochodów. A bo to nie wiedzą, że na wewnątrzosiedlowych uliczkach obowiązuje ograniczenie szybkości do 20 km na godzinę? A bo to nie wiedzą, że nie należy blokować samochodami chodników oraz dostępu wozom oczyszczania miasta do śmietników? Doskonale wiedzą, bo przypominają im o tym i ustawione znaki, i nawet wymalowane pasy przed śmietnikami z napisami „MPO", tabliczki i ogłoszenia. Czego to się nie robi, żeby przeciętnym zmotoryzowanym mieszkańcom osiedli przemówić do rozsądku. I cóż z tego?

W „Centrum II" np. samochody (nie wszystkie co prawda) śmigają po osiedlowych uliczkach jak na wyścigach, dzieciaki pierzchają w ostatnim momencie na wszystkie strony, a rodzicom serce podchodzi do gardła. Brygady oczyszczania lawirują i główkują nierzadko jakby tu, mimo zatarasowania dostępu, opróżnić pojemniki ze śmieciami.

A może potrzebne są mandaty na upartych? Właśnie — to też już postulowaliśmy. Bez skutku. Administracja nie może się dogadać z milicją. Milicja się ociąga... Więc może ją skuteczniej zobligować do częstszych akcji na osiedlach, albo niech władze miasta upoważnią administracje osiedlowe do wlepiania mandatów. Trzeba skończyć z tym bezhołowiem. (bis)

MARNOTRAWSTWO!

Anatol Dmitruk z Białegostoku wypowiada się w swym liście na temat nadużywania, jego zdaniem, graniczącego już z marnotrawstwem papieru w piekarniach. Np. piekarnia nr 5 — pisze on — stosuje etykiety na chleb o wymiarach 22x29 mm, zaś piekarnie „1" i „3" — o wymiarach 74x421 mm oraz 61x423 mm. Taka powierzchnia papieru na opakowanie chleba jest za mała, na etykiety — za duża. Dalej Czytelnik wylicza, iż z jednej etykiety przy chlebie „wytrawnym" powstanie jedna kartka zeszytu i jeszcze zostanie ileś tam centymetrów kwadratowych. W rezultacie — konkluduje autor — etykiety wędrują do kosza, a dzieci i dorośli stoją w kolejkach po zeszyty, których brakuje. (fis)

PRZYKRY WIDOK

Wędrując po mieście zauważyć można, jak mało dba się o zewnętrzny wygląd ośrodków kultury, m.in. o Akademickie Centrum Kulturalne „Sepularium" w „latających spodkach" przy ul. Dąbrowskiego. Przed budynkiem, obok głównego wejścia, w kwietnikach i gazonach rosną trawa i chwasty. Przy schodach do pomieszczeń pierwszej kondygnacji zerwane balustrady. Wszystko to sprawia przykry widok. (jc)

STERTA KOKSU

Od 18 sierpnia leży do tej pory przy ul. Gorbatowa 2 w Białymstoku sterta koksu. Rozdeptywana przez dzieci zajmuje ona z każdym dniem coraz więcej miejsca.

Jak ustaliliśmy, właściciel koksu zareklamował jego jakość w dniu 19 sierpnia i dotąd cierpliwie czeka na kogoś, kto miał przyjść i towar obejrzeć, lecz dotąd nie doszedł.

Ciekawe jak i na jakiej podstawie zostanie oceniona w tym przypadku reklamacja, gdy jej przedmiot dzieci całkiem rozdepczą? (BM)

NIECHLUJSTWO PRZY SZOSIE

Mijają blisko dwa miesiące, jak do rowu przy szosie, obok drogi do Osowicz (gmina Wasilków) wylana została smoła z cysterny samochodowej. Cysternę zabrano, ale pozostała czarna skorupa.

Czas, aby Rejon Dróg Publicznych w Białymstoku zajął się usunięciem smoły, a nie powierzchownym przysypaniem. Czyste otoczenie dróg, to także ochrona środowiska. (rp)

NIE GUBIĆ PIECZĄTEK!

Różne bywają dzieje zagubionych pieczątek służbowych. Ich właściciele nie powinni raczej gubić podobnych „drobiazgów". Tym razem znaleziona pieczątkę przyniesiono do nas i można ją odebrać w pok. nr 3. w godz. 10—15. Prosimy o pofatygowanie się mgr inż. Kazimierza Z., Głównego Specjalisty, kierownika Działu Przygotowania i Realizacji Produkcji. Zakład pracy nie znany, zaś rozszyfrowanie nazwiska pozostawiamy właścicielowi, któremu chyba nie sprawi to kłopotu. (Ag)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — mała scena — „Słowa na trzy dni", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie (Gródek).

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — BOT zaprasza — kurs tańca, w godz. 17—19.30; Dyskoteka, w godz. 20—24.

KINA

„Pokój" — „Człowiek z żelaza" prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 16 i 19.

„Ton" — „Człowiek klanu" prod. USA, kol. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Krzyżacy", prod. polsk., panor., kol. (od lat 6) godz. 10 i 13.15; „Dzieje grzechu" prod. polsk., kol. (od lat 18), godz. 16.30 i 19.

„Studio" — „Czułe miejsca", prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz", prod. polsk. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Czerwone i białe", prod. polsk. (od lat 15),

Hajnówka — „Czerwone ciernie", prod. polsk. (od lat 15).

Łapy — „Coma", prod. USA (od lat 18).

Mońki — „Bilet powrotny", prod. polsk. (od lat 18).

Siemiatycze — „Julek", prod. CSRS (od lat 12).

Sokółka — „Panny z Wilka", prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—15.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 11—16.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy: Rysunek Grażyny Mosiądz; Plakat, ilustracja książkowa Krzysztofa Tura (Białystok); Rzeźba Krzysztofa Gąsowskiego (Białystok); Fotografia Piotra Sawickiego (Białystok).

Galeria „ZNAK" BWA, ZPAF (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawa: Leszek Brogowski (Gdański) — „Rozważania rysunkowe".

ZPAP „Galeria „ART", ulica Sienkiewicza 14 — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel, świąt i sobót) w godz. 11—18. Wystawy: Malarstwo Andrzeja Kołodziejka z Lublina; Szkło artystyczne Anny Murman z Iwonicza Zdroju; Tkanina, ceramika, biżuteria srebrna i skórzana plastyków okręgu białostockiego, gdańskiego, warszawskiego, łódzkiego i krakowskiego.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01 1.00, 2.00, 3.00 4.00 5.00 6.00 7.00 8.00, 9.00 10.00 11.00, 12.05, 14.00 15.00, 17.00, 18.00 19.00 20 00 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Cztery pory roku; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Muzyka; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest grane?; 16.00 Muzyka i aktualności; 16.30 Z pamiętników M Fogga; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Muzyka starego Wiednia; 21.05 Kronika sportowa; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 15.30 18.30 21.30 23.30; 6.05 Więcej lepiej, nowocześniej; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Refleksje; 7.05 Język francuski; 7.20 Przeboje śpiewane po polsku; 7.35 Moje lektury; 7.45 Plebiscyt Studia Gama; 8.05 Lektury i przemyślenia; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Muzyka kl. II—III; 9.30 10 minut z kapelą Ciastka; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 Historia kl. VIII; 10.25 Dla przedszkoli: „Oddaj młotek!"; 10.45 Miniatury muzyczne; 11.00 Historia kl. I lic.; 11.45 Muzyka inspirowana folklorem; 12.05 Żarty i kaprysy muzyczne; 12.25 Radiowy przyjaciel; 12.45 Śpiewający aktorzy; 13.00 Muzyka kl. II—III; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Muzyka Meksyku; 14.10 Gospodarcze problemy regionów; 14.20 Zagadki muzyczne; 14.40 NURT; 15.00 Canto flamenco; 15.10 Ludzie i ich pasje; 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Aria z opery Mozarta „Czarodziejski flet"; 16.20 RTSS; 16.35 Stopień zasilania; 17.00 Jak działać sprawnie; 17.20 Młody jazz polski; 17.30 Krajobrazy; 17.50 Tańce Brahmsa i Sarasatego; 18.05 Pod fabrycznym dachem; 18.40 Dziś pytanie — dziś odpowiedź; 19.30 I. J. Paderewski na płytach; 20.30 Język hiszpański; 20.45 Język angielski; 21.00 Nauka praktyce; 21.20 Wiersze śpiewane; 21.40 Wersje i kontrowersje; 22.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.45 Goście naszych estrad; 23.35 Jazzowe relacje i rewelacje.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00 15.00, 17.00, 19.30 22.00; 6.30 Między snem a dniem; 8.05 Dyryguja klarneciści; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital J. Baez; 9.00 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 11.00 „Inwazja jaszczurów" — odc. pow.; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie ducha dziejów" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Zespół Mamas and Papas; 16.00 G. Durrel: „Nasza rodzina i inne zwierzęta"; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Opowieść o ojcu" — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 Domy kultury — może inaczej; 19.20 Gra S. Grappelly; 19.35 Gitarowe sola P. Metheny; 19.40 Kronika Powstania Warszawskiego; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 „Fascino" — słuch.; 21.00 Ballady i pieśni Ch. Corei; 21.30 D. Ellington i jego muzyka; 22.06 M. Laforet; 22.15 VIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej w Kamieniu Pomorskim; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 11.00, 13.00, 16.00, 22.00, 0.55; 6.05 Komentarz ekonomiczny; 6.15 Z. Jermeko; **6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny**; 7.40 Piosenki M. Czubaszek; 8.00 Poranne serenady; 9.05 Poranek w Studiu Gama; 10.00 „Jak suchy liść" — fragm. pow.; 10.20 Sonaty Beethovena; 11.05 Mistrzowie pięknego słowa; 11.25 Muzyczne nowości radiofonii, 12.05 **„Z tego zboża nie będzie chleba" — aud. M. Liberadzkiego; 12.15 Polskie rytmy**; 12.25 Dni Muzyki Telemanna; 13.05 Sceny z oper Wagnera; 13.50 „Matyslakowie"; 14.20 J. Brahms: Kwintet klarnetowy h-moll; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 Muzyka Wschodu; 16.20 L. van Beethoven: Szkockie i irlandzkie pieśni ludowe; 17.00 **Wiadomości; 17.05 „Pustostany" — fel. A. Horodeckiej; 17.15 „Z piosenką w zakładzie pracy" — aud. Z. Brzozowskiego i J. Przyłuckiego; 17.40 „Lekcja historii" — aud. J. Noak; 18.00 Muzyczna sztafeta** (stereo); **18.40 Wiadomości**; 18.45 Prezentacje; 19.25 Giełda płyt; 20.10 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki; 20.30 Sławne dzieła sławni wykonawcy; 22.05 Kontrapunkty; 23.30 Sławne romanse; 24.00 Muzyka nocą.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR i RTSS
8.10 Historia kl. VIII.
9.00 Język polski kl. I lic.
9.55 Plastyka kl. II.
11.00 Język polski kl. III lic.
13.30 i 14.00 TTR i RTSS.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik.
17.00 Dla dzieci: „Na rozkaz szczupaka" film animowany.
17.30 Polska Kronika Filmowa.
17.40 „Przyroda i postęp" — program Redakcji Rolnej.
18.10 Telewizja Młodych — „C.D.N.".
18.50 Dobranoc.
19.00 „Klinika zdrowego człowieka".
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 Publicystyka DT.
20.15 „Czarny tulipan" — francuski film fab.
22.00 „Forum ekonomistów".
22.40 Dziennik.
22.55 Zacznijmy do Mony Lizy.

PROGRAM II

18.55 Program dnia.
19.00 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 Sensacje z przeszłości.
20.30 Wtorek Melomana — Mistrzowski kurs interpretacji Schuberta.
21.25 24 godziny.
21.35 „Norweska ballada" reportaż filmowy.
21.55 Wieczór Filmowy:
— „James Dean — pierwszy buntownik bez powodu" — film dokumentalny.
— „We dwoje" — polski film dokumentalny.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Program informacyjny „Czas".
6.40 Gimnastyka poranna.
7.05 Filmy animowane.
7.30 Film fabularny.
9.00 N. Miaskowski „Symfonia nr 27".
12.50 „Bułgaria" — program filmowy.
13.20 Wystawa Buratino.
13.50 Występy państwowego zespołu pieśni i tańca z Bułgarii.
15.05 Koncert.
15.35 Rosyjska sprawa.
16.05 Alkoholizm. Głos ma lekarz.
16.35 Film animowany.
16.45 Dziś na świecie.
17.00 „Meksyk między przeszłością a przyszłością" — film dokumentalny.
17.50 „Kopiarka" — film fabularny
19.00 Program informacyjny „Czas".
19.35 II część filmu fabularnego
20.40 Dziś na świecie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul Krasińskiego 1, tel biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ulica M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7 w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ulica Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 204-53.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel 368-01

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny laryngologia, chirurgia, reanimacja.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI

w dniu 15.IX.1981 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny laryngologia okulistyka, neurologia.

Woj. Szpital Specjalistyczny im K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurują oddziały: gruźlicy zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003 ul. Kasprzaka 3 tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital. Zespolony, ulica Kościuszki 101 tel 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul Wesołowskiego 1 15-950 Białystok skr pocz 193 Telefony: centrala 2-31 41 — łączy wszystkie działy redakcji Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10 Sekretarz Redakcji 2-15 08, Dział reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11 30 Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27. 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul Kościuszki 32, tel 35-26 i 30-00 Łomża ul Sadowa 10 tel 56 97 Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe 15-950 Białystok, ul Wesołowskiego 1. Konto: NBP I O Białystok 5018-4066. Telefony: centrala 2-33 41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1. 15-950 Białystok, tel. 2-32 41 wewn 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju Ogłoszenia do Gazety Współczesnej przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża ul. Sadowa 10 tel 57-11 Suwałki, ul Kościuszki 32 tel. 35-26 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa Książka Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty miesięczna 26 zł kwartalna 78 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch" w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul Towarowa 28, 00-958 Warszawa konto NBP [illegible] Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy PL ISSN 0137 9488 Nr indeksu 35013
A-5

nie omijaj szczęścia! kup los Loterii Pieniężnej **Błyskawica EXTRA**



do wygrania 350 MILIONÓW ZŁ 80 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

LOSY W KIOSKACH „RUCH" W CAŁYM KRAJU

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

k 3164-0

RÓŻNE

KUPIĘ przedwojenne butelki szklane. E. Lubczak, Skopenki 15 m. 83, 37-450 Stalowa Wola. k 3167-0

KROSNO tkackie mechaniczne do wyrobu dywanów — sprzedam. Łapy, Gliniana 11. g 5394-0

CIĄGNIK produkcji radzieckiej T-25 — sprzedam. Piotr Malinowski, Grawie Nowe, p-ta Kaletnik, woj. suwalskie. Sg 3503-1

MIESZKANIE M-3 (42 m kw.) w Szczecinie z wszelkimi wygodami, nowe budownictwo — zamienię na większe lub równorzędne w Suwałkach. Bliższe informacje: Suwałki, Żeromskiego 18. Sg 3505-1

MIESZKANIE 45 m kw. w Białymstoku zamienię na podobne lub domek jednorodzinny w Augustowie, Sztabinie lub okolicy. Wiadomość: 15-213 Białystok, ul. Mickiewicza 31 m. 6. Marian Korzeniewski. g 5111-0

ODSTĄPIĘ pokój pracującym paniom. Białystok, Plutona 6. g 5442-1

„FIATA" 126 P 650 (przebieg 19 tys.), stan bardzo dobry, rok 1978 — sprzedam. Suwałki, ul. E. Plater Blok 30 m. 26. Sg 3502-1

„FIATA" 125 „1500", fabrycznie nowy — sprzedam. Wiadomość: Słupie, gm. Suwałki. Zdzisław Izbicki. Sg 3507-1

BUDYNKI z placem — pilnie sprzedam. Helena Taraszkiewicz, Szwajcaria, woj. suwalskie. Sg 3506-1

„Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia Odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią w Bielsku Podlaskim dla ulic: Elektryczna od Wschodniej do Mickiewicza, Gagarina oraz Dzierżyńskiego dnia 16.09.81 w godz. 8—15;

Mickiewicza od Broniewskiego w kierunku Narwi od dn. 16.09.81 godz. 8 do dn. 17.09.81 godz. 18; w Siemiatyczach dla ulic: Głowackiego, Zagumienna, Ciechanowiecka, Kilińskiego, Ściegiennego, Waska, Zastodolna oraz POM, Centrala Nasienna dn. 19.09.81 w godz. 9—13;

W Bielsku Podlaskim dla ulic: Żwirki i Wigury, Dzierżyńskiego, Gagarina, Rejonowa dn. 19.09.81 w godz. 7—10 i 17—20, Ściegiennego, Kryniczna, Targowa, Kościuszki od Dzierżyńskiego do 1-go Maja dn. 18.09.81 w godz. 12—14 i 19.09.81 w godz. 17—20.

W/w przerwy spowodowane zostaną przebudową urządzeń energetycznych" K 3059-1

Wyrazy głębokiego współczucia
HILAREMU KARWOWSKIEMU
Prezesowi Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" w Łomży z powodu śmierci
Brata
składają:
Komisja Zakładowa oraz członkowie Związku NSZZ „Solidarność".
k 3244-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
ŻONIE i RODZINIE
z powodu śmierci długoletniego pracownika spółdzielczości mleczarskiej
Kol. Ryszarda Woźniaka
składają:
Dyrekcja i współpracownicy WZSMlecz. Zakładu Obrotu Towarowego w Białymstoku.
k 3243-1

OŚRODEK POLSKIEGO KOMITETU WSPÓŁPRACY z ALLIANCE FRANCAISE

ogłasza zapisy

na intensywne kursy języka FRANCUSKIEGO w następujących grupach:

JĘZYK FRANCUSKI dla początkujących
JĘZYK FRANCUSKI dla zaawansowanych
JĘZYK FRANCUSKI specjalistyczny (techniczny, medyczny)
JĘZYK FRANCUSKI dla dzieci

UWAGA!

Najlepszy słuchacz kursu, który rozpoczął naukę języka w naszym Ośrodku wyjedzie w przyszłym roku na wspaniałe 2-tygodniowe wakacje do Francji.
Nagrody takie przyznawane będą corocznie.
Ośrodek oferuje swoim słuchaczom ciągłe kontakty z życiem kulturalnym i naukowym Francji, ciekawe spotkania z francuskimi aktorami, piosenkarzami, muzykami, poetami.

Czekamy na miłośników jednego z najpiękniejszych języków i krajów świata.

Język francuski nie jest trudny!!

Zapisy przyjmowane są codziennie od dnia 20 sierpnia 1981 r. w siedzibie Ośrodka przy ul. Manifestu Lipcowego 14 od godz. 12 do 17.

UDZIELAMY SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI TELEFONICZNYCH tel. 226-25.

k 3016-0

DOM jednorodzinny, piętrowy, wolny do zamieszkania położony w Łomży ul. Wojska Polskiego 125 — sprzedam. Wiadomość: Łomża, ul. Uśmiechu 9 (Oś. Młodych). p 1099-00

„WOŁGĘ" Gaz z silnikiem Mercedesa D (rok produkcji 1974) — sprzedam. Suwałki, ul. Korczaka 12/35 (po godz. 15). Sg 3504-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w ŁOMŻY

ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż n/w pojazdów:
— Star 3 W-200, zużycie 65%
cena wywoławcza 122.500 zł
— Star C-28, zużycie 75%
cena wywoławcza 67 500 zł
— Naczepa D-68, zużycie 75%
cena wywoławcza 17.325 zł.
oraz **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— Żuk A-13, zużycie 65%
cena wywoławcza 75.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 września 1981 r. o godzinie 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto 845005-1007-131 BGŻ Łomża lub do kasy przedsiębiorstwa.
W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.
Przedsiębiorstwo zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2831-1

REJONOWE ZAKŁADY GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W GRAJEWIE, ul. Komunalna 6

ogłaszają **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na budowę budynku magazynowo-składowego, typ „Mazur" o wymiarach 12×24 m.
W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Technicznym każdego dnia od godz. 8 do 15 z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
Oferty należy składać na w/w adres do dnia 22 września 1981 r. do godz. 8.
Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 22 września 1981 r. o godz. 9 w budynku tut. zakładów.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3100-1

ZHP: akcja letnia zakończona

Rada Chorągwi Suwalskiej im. mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala" podsumowała tegoroczną akcję letnią. Organizowano ją w formie różnego rodzaju obozów, kolonii oraz stanic NAL. W programach tradycyjnie dominowała kultura, sport, turystyka, obok tematyki 70-lecia powstania ZHP i zadań wychowawczych. Duże znaczenie przypisywano samodzielności pracy zastępów obozowych. Wzorem lat poprzednich współzawodniczyły ze sobą biorące udział w akcji hufce, kolonie i obozy. Drużyny i szczepy były organizatorami obozów „nieprzetartego szlaku", a wśród nich obóz wędrowny szczepu harcerskiego przy Państwowym Zakładzie Wychowawczym Dzieci Głuchych w Olecku.

Jak zawsze duże znaczenie miała nieobozowa akcja letnia. Uczestniczyło w niej 12.867 harcerzy oraz dzieci i młodzieży nie należących do ZHP. Mieszkańcy stanic pomagali ludziom niepełnosprawnym, starszym i samotnym. Zastępy pomagały w zbiorze siana i zbóż, a współdziałając z KGW i ZMW prowadziły zajęcia w „zielonych przedszkolach". Dochody uzyskane ze zbiórki makulatury i ziół przeznaczone zostały na potrzeby zastępów, konto Centrum Zdrowia Dziecka i Pomnika Powstania Warszawskiego.

Trudna sytuacja gospodarcza kraju stała się powodem zmniejszenia ilości tras w organizowanej przez suwalską komendę chorągwi ogólnopolskiej akcji „Krajobrazy północy". Również prowadząca zajęcia kadra nie była w wielu dziedzinach właściwie przygotowana do pełnienia swej roli. Uwidoczniło się to w wystroju i urządzeniu obozów, braku nowych pomysłów, niewielkim stopniu realizacji programów.

W sumie w harcerskiej akcji letniej uczestniczyło 5.321 zuchów, harcerzy i instruktorów.

Rada Chorągwi przyjęła propozycje programowe na bieżący rok harcerski. Zobowiązała także komendy hufców, aby w następnych latach akcją obozową objąć większą ilość dzieci wiejskich. Został również wybrany nowy zastępca komendanta chorągwi suwalskiej — **Stanisława Stefanowska.** (jn)

Taki sobie tryptyk...

Jest w Łomży ul. Rządowa, która łącząc się z ulicą Krótką tworzy ładne zaciszne podwórko. Mieszkańcy okolicznych budynków posadzili tu przed laty drzewa, zbudowali piaskownicę, urządzili kwiatowy rabat.

I.

Dziś po domowym nastroju tego zakątka nie pozostał nawet ślad. W piaskownicy nie wymieniany od lat piasek zmienił się w żyzny czarnoziem. Jeden z mieszkańców dzwonił do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej 11 razy, prosząc o jedną wywrotkę piasku. Obiecano sprawę załatwić natychmiast, potem terminy odkładano. Minął kolejny miesiąc, kończy się lato, dzieci z podwórka wrócą do domu. Piaskownica będzie niepotrzebna przez najbliższych kilka miesięcy. A za kilka miesięcy? No cóż? Nikt nikomu nie przeszkadza dzwonić...

II.

Owo przytulne podwórko przypadło do gustu łomżyńskim niebieskim ptakom. Każdego niemal wieczoru urządzają oni tu swoje „sabaty". Dzwonią rzucane w krzaki i pod ściany opróżnione butelki po „bałaganach" i mocniejszych napitkach, rozlegają się różne „długie" i „krótkie", po czym do późnych godzin nocnych trwa podwórkowy festiwal przebojów od „Podaj cegłę", po „Zabawę w stylu folk". Milicja tu nie zagląda, a lokatorom odechciewa się tu już mieszkać...

III.

Przy tej samej ulicy, w piwnicy budynku nr 4 wygospodarowano pomieszczenie na pralnię. Od momentu zasiedlenia bloku (tuż po wojnie) pralnia nie była używana ani razu. Przechodziła różne koleje losu — była magazynem rupieci, starych choinek (?), potem jakichś farb, artykułów budowlanych. Ale wtedy przynajmniej była otwarta. Niedawno ZGM powiesił na jej drzwiach olbrzymią kłódkę. Koniec. Prania nie będzie. A przydałoby się ono i niekoniecznie w budynku przy ul. Rządowej.

Wieść niesie, że ostatnio jeden z pracowników Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej usilnie poszukiwał na ulicy Rządowej odnowy... (kłos)

Narada WK SD w Łomży

Z udziałem przewodniczącego WRN — Zygmunta Grygo i wojewody — Jerzego Zientary odbyło się w **Łomży** kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych. Obrady prowadził przewodniczący WK SD — **Marian Mieszkowski.**

Omówiono aktualną sytuację społeczno — gospodarczą województwa, z uwzględnieniem działań podejmowanych w walce ze spekulacją, a także stan przygotowań do powołania Wojewódzkiego Zespołu d/s Reformy Gospodarczej. Informacje w tej kwestii przedłożył Wojewoda.

W dyskusji podkreślono konieczność zwrócenia uwagi na dalsze usprawnienie działań organów administracji państwowej, w tym głównie — zmierzających do terminowego i bardziej wnikliwego rozpatrywania spraw społeczeństwa.

Wymieniono także poglądy na temat ewentualnej korekty granic województwa, niektórych gmin, bądź też reaktywowania zlikwidowanych wcześniej jednostek administracji stopnia podstawowego w niektórych rejonach województwa. Problem ten wystąpił na wielu zebraniach wiejskich oraz w licznych listach społeczeństwa.

(kłos)

A co na to tata?

W **Łomży** obserwuje się kilkuosobowe grupki chłopców w wieku 7—9 lat, którzy ze szczególną starannością zbierają na ulicach i placach miasta porzucone niedopałki papierosów. Pety i niedopałki wybierają też z ulicznych koszy-pojemników na śmiecie. Takich młodych „zbieraczy" spotkaliśmy m.in. na Placu T. Kościuszki i na terenie dworca PKS.

Na pytanie po co i dla kogo zbierają niedopałki papierosów usłyszeliśmy odpowiedź: „To dla taty, bo teraz duży kryzys z papierosami".

„Zapobiegliwość" dzieci w tym przypadku jest więcej jak smutna. A co na to ich ojcowie?

(mar)

Wagi na rynek

Pomimo trudności materiałowych 186-osobowa załoga Zakładu nr 4 Lubelskich Fabryk Wag „Spomasz" **w Grajewie** dobrze realizuje swoje tegoroczne zadania gospodarcze i przekazuje poszukiwane wyroby na półki sklepowe. Plan produkcji rynkowej za osiem miesięcy br. wykonano w 104,6 proc., osiągając wartość ponad 30 mln zł. Planowe zadania w sprzedaży wyrobów zrealizowano w ponad 103 proc. Na zaopatrzenie rynku krajowego przekazano przeszło 159 tys. bezodważnikowych wag domowych i znaczne ilości poszukiwanych szalek wagowych.

Wagi domowe z Grajewa znane są nie tylko w naszym regionie. Duże ilości trafiają na Śląsk i Wybrzeże, do Łodzi, Warszawy, Wrocławia i innych ośrodków. Ogólne zapotrzebowanie na grajewskie wagi jest daleko wyższe od zdolności produkcyjnej zakładu. Już obecnie handel zgłosił zamówienia na przyszły rok na ponad 440 tys. sztuk. Przy pełnym zaopatrzeniu materiałowym zakład zdolny jest wytworzyć tylko połowę tej ilości.

Z materiałami do produkcji są największe kłopoty. Kierownictwo zakładu i załoga robią wszystko, by realizować na bieżąco zadania produkcyjne, tym bardziej, że na wyroby czeka rynek krajowy. (mar)

Dożynki — po nowemu

Żniwa, jak również następujące po nich prace polowe, w woj. **łomżyńskim** dobiegają końca. Rolnicy są zmęczeni, ale również zadowoleni. Całoroczny trud uwieńczony najlepszymi od kilku lat zbiorami nie poszedł na marne. Zbliża się czas sumowania zbiorów. Okazją po temu było od wielu lat święto plonów. Ten piękny i wymowny obrzęd kulturalny polskiej wsi należałoby pielęgnować i kultywować jako ważny element naszej kultury narodowej.

Trudna sytuacja ekonomiczna kraju spowodowała, że w br. zaniechano organizowania dożynek centralnych i wojewódzkich. W ośrodkach gminnych woj łomżyńskiego odbędą się regionalne święta plonów, podczas których zostaną podsumowane żniwa. Ich organizatorami będą rady narodowe, ogniwa FJN, ZSL, ZMW, ZSMP i „Solidarność Wiejska". Przewidziane są zawody sportowo-rekreacyjne LZS oraz popisy amatorskich zespołów artystycznych.

Wszystkie tego typu imprezy zostaną przygotowane wysiłkiem społecznym. (kłos)

Kartki są w cenie!

Zapracowane i zabiegane kobiety coraz częściej padają ofiarami złodziei kieszonkowych. O ile przed rokiem liczyły się głównie pieniądze, obecnie trwa „polowanie" na torby, kosmetyczki i portmonetki zawierające także kartki na wyroby reglamentowane. Oto kilka przykładów z woj. łomżyńskiego.

● Przy zatrzymanym w czasie dokonywania włamania młodym człowieku znaleziono kartki żywnościowe, które skradł on wraz ze wspólnikiem w sklepie w Łomży. Ofiarami kradzieży były mieszkanki tego miasta. W jednym wypadku łupem złodziei była torba zawierająca portfel z pieniędzmi — 2100 złotych oraz kartki, w drugim również pieniądze — 900 złotych — i kartki żywnościowe oraz na papierosy i alkohol.

● W końcu sierpnia do KM MO zgłosiła się Anna S. zawiadamiając, iż znalazła kosmetyczkę z dokumentami, pieniędzmi i kartkami na artykuły reglamentowane

● 28 sierpnia Helena K., w czasie dokonywania zakupów na targowicy przy ul. Turlejskiego w Łomży, spostrzegła brak portmonetki z zawartością ponad tysiąca złotych, 30 bonów PKO, kartek na żywność, alkohol i papierosy.

● W czasie dokonywania zakupów w sklepie „Jubilera" Ewa S. stwierdziła, iż została okradziona. Zginęła torba wraz z dokumentami i kartkami żywnościowymi.

Podobnego typu przykłady można by mnożyć. Wszystkie one mają wspólną cechę — złodzieje „polują" na kosmetyczki w przekonaniu, że oprócz pieniędzy będą tam również kartki.

Uważajmy także na przypadkowe osoby odwiedzające nasze mieszkania. Dla złodziejskiej wizyty każdy pretekst jest dobry. Niech kartki żywnościowe nie leżą byle gdzie. Pamiętajmy o przykrych konsekwencjach ich utraty.

Jest zupełnie zrozumiałym, że wychodząc do pracy, czy po zakupy zabieramy ze sobą kartki, ale nie umieszczajmy ich w kosmetyczkach, portfelach, czy torbach razem z pieniędzmi. W przypadku kradzieży nasza strata jest poważniejsza. Zadbajmy o właściwą ochronę i kartek, i pieniędzy — w naszym własnym interesie. (y)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Rejon Energetyczny Augustów przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy jakie wystąpią dla:
— Augustów, ul. Borki, Wioślarska, Żeglarska od godz. 7 dnia 14.09.81 do godz. 15 dnia 19.09.81 bez załączania na noc.
Augustów, ul. Wioślarska od godz. 7 dn. 21.09.81 do 15 dnia 26.09.81 bez załączania na noc.
Augustów, ul. Żeglarska od godz. 7 dnia 28.09.81 do godz. 15 dnia 3.10.81 bez załączania na noc.
W/w wyłączenia podyktowane są koniecznością przebudowy urządzeń energetycznych. Prace wykonywać będzie Białostockie Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych Kierownictwo Grupy Robót w Suwałkach. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów, tel. 34-71.
k 3302-1

SOS dla augustowskiego Muzeum

Pierwsza ekspozycja, która dała początek istnieniu Muzeum Ziemi Augustowskiej (dzisiaj Oddziału Muzeum Okręgowego w Suwałkach), miała miejsce w 1959 roku. Wystawiono wówczas ok. 60 przedmiotów kultury materialnej, zebranych na terenie regionu suwalskiego, pochodzących z prywatnej kolekcji **Stanisława Ostrowskiego.**

W roku 1973 Muzeum upaństwowiono, oddając je tym samym pod opiekę — najpierw Muzeum Okręgowego w Białymstoku (był to „złoty okres" w dziejach placówki), potem zaś, po reformie administracyjnej, Muzeum w Suwałkach (od tego momentu zaczynają się liczyć czasy raczej smutne). Kierownictwo placówki powierzono absolwentowi historii — **Wojciechowi Baturze,** stanowisko kustosza objął **Stanisław Ostrowski** (wówczas już przebywający na emeryturze), który nadal z nie słabnącym zapałem uzupełniał kolekcję. Zbiory rozrastały się z dnia na dzień — pojawił się kłopot z ich przechowywaniem. A ponieważ miejscowe władze od początku istnienia traktowały placówkę jak „zło konieczne", nie zabezpieczone eksponaty coraz częściej stawały się łatwym łupem złodziei lub ofiarą ludzkiej głupoty. Najstarsi pracownicy Muzeum opowiadają gorzką anegdotę o tym, jak to wprawiająca się w grze miejscowa orkiestra, zużyła na opał część gromadzonych w piwnicy zbiorów — pod siekierę poszły ule, ławy i inne przedmioty drewniane.

Warunki, w jakich przechowywane są obecnie eksponaty, wymykają się najbardziej zjadliwym porównaniom. Część z nich poniewiera się w piwnicach, gdzie porasta je pleśń i zżera wilgoć; porozrzucane po szafach stroje ludowe „jedzą" myszy. Inne przedmioty magazynowane są w walącej się ruderze (pozostałości po dawnej siedzibie Muzeum, tzw. „Łowiczance"). Wrak budowli, wyniesiony do rangi przechowalni bezcennych reliktów kultury ludowej, w zależności od pory dnia, jest albo miejscem zabaw dla dzieci, albo tanich noclegów i rozrywek dla dorosłych. Okna, symbolicznie zabite dyktą, nie są żadną przeszkodą dla osób pragnących przedostać się do środka, równie łatwo można wśliznąć się tam przez dziurę w dachu.

Dotychczasowy rezultat takiego magazynowania jest następujący: 60 rozkradzionych eksponatów (po fakcie okna zabito deskami) oraz zaginięcie kolekcji monet (w dosyć tajemniczych, do dzisiaj niejasnych okolicznościach).

Losy zbiorów etnograficznych nie wydają się wskazywać na to, by ktokolwiek (kierownictwo Muzeum, władze miasta) czuł się obciążony biernym kibicowaniem złodziejstwu i powolnemu niszczeniu nie konserwowanych przedmiotów.

Rozwiązanie problemu pozostawiamy kierownictwu Muzeum; natomiast w imieniu szeregowych pracowników placówki zwracamy się z apelem do Muzeum Okręgowego w Suwałkach o jak najszybsze nadesłanie konserwatora dla podratowania kolekcji — nim będzie za późno.

O. PACEWICZ

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — mała scena — „Słowa na trzy dni", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie (Gródek).

KINA W WOJEWÓDZTWACH

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Parszywa dwunastka" prod. USA (od lat 18)

Grajewo — „Nie lubię poniedziałku" prod. polsk.

Kolno — „Manhattan" prod. USA (od lat 18)

Wysokie Mazowieckie — „Polonia Restituta" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).

Zambrów — „Rejs", prod. polsk (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Szarża, czyli przypomnienie kanonu" prod. polsk (od lat 12)

Suwałki „Kultura" — „Nie znasz spokoju" prod. polsk. (od lat 18)

Augustów — „Kontrakt" prod. polsk (od lat 15)

Ełk „Polonia" — „Miś" prod. polsk (od lat 15)

Ełk „Orzeł" — „Kelner, płacić" prod. CSRS (od lat 12)

Ełk „Zorza" — „Gangsterzy szos" prod. kanad (od lat 15)

Ełk „Studio" — „Sto koni do stu brzegów" prod. polsk (od lat 15)

Giżycko — „Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie", prod. rum. (od lat 12).

Gołdap — „Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi", prod. CSRS (od lat 15).

Mikołajki — „Boska Emma" prod. CSRS (od lat 15).

Olecko — „Dagny", prod. polsk. (od lat 15).

Orzysz — „W biały dzień", prod. polsk. (od lat 15).

Pisz — „Powodzenia stary", prod. franc. (od lat 15).

Ruciane-Nida — „Flic story", prod. franc. (od lat 18).

Sejny — „Dzięki Bogu, już piątek", prod. USA (od lat 15).

Węgorzewo — „Droga szkieletów", prod. rum. (od lat 15).

MUZEA

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych): środy i piątki w godz. 10—18, czwartki i soboty w godz. 10—16, niedziele w godz. 11—17.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17, w piątki w godz. 10—18.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17.

Muzeum K. I. Gałczyńskiego — Oddział Muzeum Okręgowego, Leśniczówka Pranie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

WYSTAWY

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16 — Malarstwo Jerzego Marosza.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ulica Kościuszki 81 — nieczynny.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Wystawa laureatów II Przeglądu Plastyki Suwalskiej.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Cztery pory roku; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Muzyka; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest grane?; 16.00 Muzyka i aktualności; 16.30 Z pamiętników M. Fogga; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Muzyka starego Wiednia; 21.05 Kronika sportowa; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 6.05 Więcej, lepiej, nowocześniej; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Refleksje; 7.05 Język francuski; 7.20 Przeboje śpiewane po polsku; 7.35 Moje lektury; 7.45 Plebiscyt Studia Gama; 8.05 Lektury i przemyślenia; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Muzyka kl. II—III; 9.30 10 minut z kapelą Ciastka; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 Historia kl. VIII; 10.25 Dla przedszkoli: „Oddaj młotek!"; 10.45 Miniatury muzyczne; 11.00 Historia kl. I lic.; 11.45 Muzyka inspirowana folklorem; 12.05 Żarty i kaprysy muzyczne; 12.25 Radiowy przyjaciel; 12.45 Śpiewający aktorzy; 13.00 Muzyka kl. II—III; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Muzyka Meksyku; 14.10 Gospodarcze problemy regionów; 14.20 Zagadki muzyczne; 14.40 NURT; 15.00 Canto flamenco; 15.10 Ludzie i ich pasje; 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Aria z opery Mozarta „Czarodziejski flet"; 16.20 RTSS; 16.35 Stopień zasilania; 17.00 Jak działać sprawnie; 17.20 Młody jazz polski; 17.30 Krajobrazy; 17.50 Tańce Brahmsa i Sarasatego; 18.05 Pod fabrycznym dachem; 18.40 Dziś pytanie — dziś odpowiedź; 19.30 I. J. Paderewski na płytach; 20.30 Język hiszpański; 20.45 Język angielski; 21.00 Nauka praktyce; 21.20 Wiersze śpiewane; 21.40 Wersje i kontrowersje; 22.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.45 Goście naszych estrad: 23.35 Jazzowe relacje i rewelacje.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 13.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.30 Między snem a dniem; 8.05 Dyryguja klarneciści; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital J. Baez; 9.00 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 11.00 „Inwazja jaszczurów" — odc. pow.; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie duchá dziejów" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Zespół Mamas and Papas; 16.00 G. Durrel: „Nasza rodzina i inne zwierzęta"; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Opowieść o ojcu" — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 Domy kultury — może inaczej; 19.20 Gra S. Grappelly; 19.35 Gitarowe sola P. Metheny; 19.40 Kronika Powstania Warszawskiego; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 „Fascino" — słuch.; 21.00 Ballady i pieśni Ch. Corei; 21.30 D. Ellington i jego muzyka; 22.08 M. Laforet; 22.15 VIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej w Kamieniu Pomorskim; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 11.00, 13.00, 16.00, 22.00, 0.55; 6.05 Komentarz ekonomiczny; 6.15 Z. Jermeko; 6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 Piosenki M. Czubaszek; 8.00 Poranne serenady; 9.05 Poranek w Studiu Gama; 10.00 „Jak suchy liść" — fragm. pow.; 10.20 Sonaty Beethovena; 11.05 Mistrzowie pięknego słowa; 11.25 Muzyczne nowości radiofonii, 12.05 „Z tego zboża nie będzie chleba" — aud. M. Liberadzkiego; 12.15 Polskie rytmy; 12.25 Dni Muzyki Telemanna; 13.05 Sceny z oper Wagnera; 13.50 „Matysiakowie"; 14.20 J. Brahms: Kwintet klarnetowy h-moll; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 Muzyka Wschodu; 16.20 L. van Beethoven: Szkockie i irlandzkie pieśni ludowe; 17.00 Wiadomości; 17.05 „Pustostany" — fel. A. Horodeckiej; 17.15 „Z piosenką w zakładzie pracy" — aud. Z. Brzozowskiego i J. Przyłuckiego; 17.40 „Lekcja historii" — aud. J. Noak; 18.00 Muzyczna sztafeta (stereo); 18.40 Wiadomości; 18.45 Prezentacje; 19.25 Giełda płyt; 20.10 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki; 20.30 Sławne dzieła sławnii wykonawcy; 22.05 Kontrapunkty; 23.30 Sławne romanse; 24.00 Muzyka nocą.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR i RTSS.
8.10 Historia kl. VIII.
9.00 Język polski kl. I lic.
9.55 Plastyka kl. II.
11.00 Język polski kl. III lic.
13.30 i 14.00 TTR i RTSS.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik.
17.00 Dla dzieci: „Na rozkaz szczupaka" film animowany.
17.30 Polska Kronika Filmowa.
17.40 „Przyroda i postęp" — program Redakcji Rolnej.
18.10 Telewizja Młodych — „C.D.N.".
18.50 Dobranoc.
19.00 „Klinika zdrowego człowieka".
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 Publicystyka DT.
20.15 „Czarny tulipan" — francuski film fab.
22.00 „Forum ekonomistów".
22.40 Dziennik.
22.55 Zacznijmy do Mony Lizy.

PROGRAM II

18.55 Program dnia.
19.00 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00 Sensacje z przeszłości.
20.30 Wtorek Melomana — Mistrzowski kurs interpretacji Schuberta.
21.25 24 godziny.
21.35 „Norweska ballada", reportaż filmowy.
21.55 Wieczór Filmowy:
— „James Dean — pierwszy buntownik bez powodu" — film dokumentalny.
— „We dwoje" — polski film dokumentalny.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Program informacyjny „Czas".
6.40 Gimnastyka poranna.
7.05 Filmy animowane.
7.30 Film fabularny.
9.00 N. Miaskowski „Symfonia nr 27".
12.50 „Bułgaria" — program filmowy.
13.20 Wystawa Buratino.
13.50 Występy państwowego zespołu pieśni i tańca z Bułgarii.
15.05 Koncert.
15.35 Rosyjska sprawa.
16.05 Alkoholizm. Głos ma lekarz.
16.35 Film animowany.
16.45 Dziś na świecie.
17.00 „Meksyk między przeszłością a przyszłością" — film dokumentalny.
17.50 „Kopiarka" — film fabularny.
19.00 Program informacyjny „Czas".
19.35 II część filmu fabularnego.
20.40 Dziś na świecie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ulica M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ulica Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 204-53.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI

w dniu 15.IX.1981 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurują oddziały: gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ulica Kościuszki 101, tel. 22-41

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-31-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 56-97. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Konto: NBP I O Białystok 5018-4066. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okresu prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch" w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów RSW w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013. A-5